



Wydanie: ŁÓDŹ, sobota 15 i niedziela 16 września 1990 roku  
 Rok XLV 214 (13201) Cena 700 zł  
 PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36904

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

## W duchu służby narodowi Komunikat Sekretariatu Prymasa Polski

Sekretariat Prymasa Polski przekazał PAP komunikat następującej treści:

Intencją prymasa Polski i całego Kościoła katolickiego w Polsce jest, aby wszelkie projektowane zmiany polityczne, społeczne i gospodarcze przebiegały w rozsądku, w powadze, poszanowaniu godności osób i instytucji życia publicznego.

Kierując się tym pragnieniem Kościół podejmuje modlitwy, a także działania mające przybliżyć znalezienie rozwiązań służących dobru wspólnemu.

W tym duchu ksiądz prymas, rozważając sugestie osób zainteresowanych o dobro ojczyzny i pragnąc stworzyć platformę do dialogu i pełniejszej informacji o sytuacji w Polsce, zaprosił do swego domu, w dniu 13 września br. szereg osób uczestniczących w życiu państwa.

Gościł prymasa Polski będą przedstawiciele Urzędu Prezydenckiego wraz z prezydentem W. Jaruzelskim, Urzędu Rady Ministrów z premierem T. Mazowieckim, Sejmu i Senatu z marszałkiem i przewodniczącymi dużych klubów parlamentarnych, a także przewodniczący NSZZ „Solidarność” p. Wałęsa, przedstawiciele Porozumienia Centrum, Sojuszu na Rzecz Demokracji oraz świata kultury.

Inicjatywa ta została podjęta w duchu służby narodowi, którą Kościół w Polsce pełni od początku dziejów naszego państwa.

(PAP)

## Zacieśnia się sieć wokół Iraku

Japonia zapowiedziała w piątek, 12 września, przetransferować 3 miliardy dolarów na wsparcie międzynarodowych działań w rejonie Zatoki Perskiej. W ten sposób jej wkład finansowy na ten cel wzrośnie do 4 miliardów dolarów.

Rząd japoński na posiedzeniu w piątek rano podjął decyzję o dodatkowym wydatkowaniu miliarda dolarów na międzynarodowe operacje wojskowe. Wcześniej Tokio przeznaczyło na nie miliard dolarów.

Japonia zaofiaruje także około 2 miliardów dolarów, w charakterze pożyczek i dotacji, państwom „frontowym” — Egiptowi, Jordanii i Turcji, w celu złagodzenia skutków kryzysu w Zatoce Perskiej na gospodarke tych krajów.

Rada Bezpieczeństwa ONZ wyraziła w czwartek zgodę na dostarczenie Irakowi i okupowanemu Kuwejtu żywności, aby „użyć cierpieniem ludzkim”, stwierdzając, że dystrybucja żywności mają się zajmować organizacje dobroczynne. Rezolucja została uchwalona większością 13 głosów, przy 2 sprzeciwie — Kuby i Jemenu.

Oczekuje się, że w pierwszej kolejności skorzystają z tego Indus, którzy nie mogą się wydostać z Iraku i Kuwejtu. Stawkę (DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## Piątek na Wiejskiej

▲ Nowi ministrowie ▲ Wystąpienie premiera ▲ Dyskusja legislacyjna

Wspólna misja Sejmu i rządu jest jak najszybsze doprowadzenie Polski do pełnej demokracji w warunkach stabilności, poszanowania prawa i zaawansowania niezbędnych przekształceń gospodarczych — powiedział premier Tadeusz Mazowiecki przedstawiając w piątek w Sejmie propozycje zmian w składzie rządu.

NOWI MINISTROWIE  
Sejm powołał trzech nowych ministrów. Szefem resortu przekształceń własnościowych został Waldemar Kuczyński, na ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej powołany został Janusz Byliński. Przed głosowaniem przewodniczący Klubu Poselskiego PSL Józef Zych oświadczył, że jego klub miał prawo oczekiwać, iż kandydat będzie wywodził się z PSL, co byłoby szansą wpływania na politykę rolną. Ocenił, że decyzja premiera stała się faktycznie sprawą o charakterze politycznym, i to w sposób wymierzony w PSL. Klub za podstawowy uważa problem polityki rolnej rządu, która odpowiadałaby aktualnym potrzebom narodu, wsi i rolnictwa. Powinno być premier, ani kandydat na ministra nie (DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## Refleksje na niedzielę środków społecznego przekazu Stare mity

Bp Adam Lepa

Trzecia niedziela września jest od lat obchodzona w Polsce jako Dzień Środków Społecznego Przekazu, daje więc szczególną sposobność do podjęcia pogłębionej refleksji nad wybranymi zagadnieniami z dziedziny komunikacji masowej.

O mediach masowych myślimy dość często, może nawet na co dzień, ponieważ stały się one w naszym życiu „przedmiotami” codziennego użytku. Należy im zatem poświęcić więcej wnikliwej i krytycznej uwagi.

Środki przekazu pełnią różnorakie funkcje, z których każda ma inną rangę i inne znaczenie. Jest wśród nich funkcja propagandowa (ideologiczna). Jeszcze niedawno była ona najważniejsza w funk-

cjonujących mediach. Wszystkie pozostałe (np. informacyjna, rozrywkowa) były jej ściśle podporządkowane.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

## Spółem na łodzie

Kłopoty finansowe, z którymi borykają się kluby sportowe, dotknęły także łódzkie Spółem. Począł od wóznego na trenach kończąc, wszyscy otrzymali wypowiedzenia.

Ponoć uda się utrzymać w Spółem tylko kolarstwo. Trudno bowiem zmarnować tak znaczący dobytek tej sekcji. Resort młodzieży i sportu zobowiązał sięłożyć pieniądze na tor. Będą także zlotówki na organizowanie zawodów i udział kolarzy Spółem w imprezach krajowych i zagranicznych.

Wszystko przemawia jednak za tym, że „wyszlizane” zostanie żywiarstwo figurowe. Władze klubu nie widzą żadnej szansy na utrzymanie tej dyscypliny.

Zrodził się projekt, aby kolegów G. Filipowskiego przyjął pod swój dach gospodarz lodowych tafli, Łódzki Ośrodek Sportu. Jest też koncepcja przekazania żywiarstwa figurowego pod opiekę Szkolnego Związku Sportowego.

## Krośnieńskie huty zagrożone

Przygotowane od 1 października przekształcenia Krośnieńskich Hut Szkła w spółkę akcyjną stanęło nieoczekiwanie pod znakiem zapytania. Powodem jest wynikła w ostatnich dniach groźba drastycznego ograniczenia w przyszłym roku dostaw gazu przez ZSRR. KHS „Krosno” zużywa rocznie ok. 70 mln m<sup>3</sup> gazu ziemnego do bezpośredniej produkcji szkła, który w 90 procentach pochodzi z dostaw radzieckich. Huty te nie mają żadnych możliwości zastąpienia gazu w procesie produkcji szkła innymi rodzajami paliw i energii.

— Gdyby doszło do jakiegokolwiek zmniejszenia dostaw gazu — stwierdza dyrektor Krośnieńskich Hut Szkła — Wiesław Panter — musiałoby automatycznie nastąpić ograniczenie produkcji, a tym samym eksportu, który jest podstawą funkcjonowania naszego przedsiębiorstwa. Brak tego paliwa doprowadziłby nawet do przerwania produkcji i zamknięcia hut.

(PAP)

## Wspólna modlitwa z papieżem za pośrednictwem telefonu

Katolicy z całego świata pragnący połączyć się co dzień w wspólnej modlitwie z papieżem mogą to teraz uczynić za pomocą telefonu, dzięki pośrednictwu firmy „Global Telecom Limited”.

Usługi takie uruchomiono w odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie wiernych — zwłaszcza z krajów, w których papież przebywał z pielgrzymką duszpasterską — na codzienny, bezpośredni kontakt i duchowe przewodnictwo Ojca Świętego. Ten szczególny serwis telefoniczny udostępniony został Stolicy Apostolskiej bezpłatnie. Jego reklama i koszty bieżące pokrywane są przez „Global Telecom Ltd”. Zysk uzyskany z połączeń telefonicznych przeznaczony będzie na wsparcie apostolskiej misji papieża w świecie.

Dzięki wykorzystaniu najnowocześniejszej techniki, można teraz, w każdym kraju świata, nie wykluczając państw wschodnioeuropejskich i Trzeciego Świata, po wykręceniu odpowiedniego numeru w zwykłym aparacie telefonicznym uzyskać papieża wygłaszającego (w języku włoskim, hiszpańskim lub angielskim) swe codzienne postanienie duchowe do wiernych. Kłopot jedynie z tym, że owe połączenie możliwe jest tylko przez... Australię. Dla zainteresowanych podajemy numery telefonów: 611-411-610 (wersja włoska), 611-411-611 (wersja angielska), 611-411-612 (wersja hiszpańska).

Bliższych informacji udzielić może przedstawiciel „Global Telecom Ltd” w Londynie, tel.: 44-71-839-8266. (PAP)

## Najbogatsi łodzianie

Publikujemy po raz pierwszy listę najbogatszych łodzian. Sporządziliśmy ją wyłącznie na podstawie wskazań osób, które bezpośrednio uchodzą za ludzi sukcesu. Wdzięczni będziemy za ewentualne uwagi. Na pewno wszystkie uwzględnimy przygotowując kolejną publikację prezentującą nazwiska najzamożniejszych mieszkańców naszego miasta.

(kate)

- 1) Witold BIENIEK,
- 2) Krzysztof SZYSZKIEWICZ
- 3) Wojciech POGONOWICZ
- 4) Janusz BARANOWSKI,
- 5) Jerzy WIATROWSKI,
- 6) Andrzej ZALESKI,
- 7) Zbigniew ROLAF,
- 8) Andrzej KACZMAREK,
- 9) Waldemar OLEJNICZAK,
- 10) Michał MROWIŃSKI.

## List G. Busha do T. Mazowieckiego

14 bm. prezydent Stanów Zjednoczonych George Bush przesłał Tadeuszowi Mazowieckiemu list, w którym poinformował polskiego premiera o swoich rozmowach z prezydentem ZSRR Michaiłem Gorbaczowem podczas spotkania w Helsinkach.

(PAP)

## ZSRR przekazał Polsce tekst układu z Niemcami

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR wrocławski ambasador RP w tym kraju Stanisław Ciosekowi tekst układu o ostatecznym uregulowaniu zewnętrznych aspektów zjednoczenia Niemiec, podpisanego w Moskwie 12 bm., a także list ministra spraw zagranicznych ZSRR Eduarda Szewardnadze do ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego.

Akt ten stanowi realizację postanowienia ministrów spraw zagranicznych W. Brytanii, Francji, NRD, RFN, USA i ZSRR o upoważnieniu strony radzieckiej do oficjalnego przekazania wyżej wymienionego dokumentu rządowi polskiemu.

(PAP)



Rys. Piotr Zdrzyński

## Zanieczyszczenie wody pitnej dla Szczecina

Inspektorzy Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie przeprowadzili kontrolę w znajdujących się na ziemi szczecińskiej radzieckich jednostkach wojskowych — Swinińcu, Chojnie i Kluczewie. Szczególnie niepokojące okazały się uchybienia stwierdzone w jednostce lotniczej w Kluczewie. Jak poinformował dziennikarza PAP dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, Norbert Maliszewski, nie oczyszczone ścieki spływają stamtąd do przepływającej w pobliżu rzeki Gowienica, stamtąd zaś do jeziora Miedwie będącego rezerwuarem wody pitnej dla Szczecina. Nie ma tam także żadnego systemu kontroli stanu sanitarnego.

Materiały uzyskane w wyniku kontroli są obecnie przedmiotem odpowiednich analiz i ustaleń dotyczących dalszego postępowania.

(PAP)

## Trudności z rejestracją „dwutaktów”

Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej przypomina, że zgodnie z rozporządzeniem ministra — z 8 grudnia 1983 r. w sprawie warunków technicznych i badań pojazdów — obowiązuje w Polsce zakaz rejestracji samochodów wyposażonych w silnik dwusuwowy. Zakaz ten dotyczy pojazdów rejestrowanych na terenie kraju po raz pierwszy.

Przypomnienie to ministerstwo kieruje zwłaszcza do osób zamierzających zakupić samochody marki „Trabant” lub „Wartburg”, zbywane obecnie po atrakcyjnych cenach przez właścicieli — obywateli NRD, a także przez niektóre jednostki Polmożbytu.

Równocześnie resort transportu i gospodarki morskiej informuje, że obecni właściciele już zarejestrowanych w Polsce wartburgów, czy trabantów mogą je nadal eksploatować lub odsprzedać innym osobom, z możliwością przerejestrowania pojazdów.

Nadburmistrz Wiednia ubolewa

Uważamy, że decyzja o tymczasowym zawieszeniu unowory i zniesieniu wiz między Austrią i Polską może być działaniem tylko na krótki okres, powiedział dziennikarzowi PAP nadburmistrz Wiednia, dr Helmut Zilk, który w piątek zakończył dwudniową wizytę w Warszawie. — Podjęliśmy tę decyzję z ciężkim sercem. Naszym celem jest zniesienie obowiązku posiadania wiz.

### COŻENIE MIESIĄC

W sobotę 15 września, 158 dni roku, słońce weszło o godz. 6.09, a zaszło o godz. 18.52.

Imieniny obchodzą

DZIS: Albin, Budzimir, Imelda, Lolita, Luiza, Melita, Nikodem.

JUTRO: Cyprian, Edyta, Kamila, Kornel, Korneliusz, Sędziślaw.

Dziury synoptyk

przewiduje zachmurzenie umiarkowane okresami duże z przelotnym opadem deszczu. Temp. maksymalna w dzień 16 st. Wiatr na ogół umiarkowany zachodni i północno-zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 999,1 hPa (749,4 mm), temperatura 13,7 st.

Z kalendarza wydarzeń

1946 — W Bułgarii proklamowano republikę.

1954 — Uchwalenie pierwszej konstytucji CHRL.

1959 — Ledolamacz atomowy „Lenin” wyruszył w pierwszy rejs arktyczny.

1978 — Zmarł Z. Kosidowski — pisarz.

Taka sobie myśl

Konik polny nie jest plagą egipską. Plagą egipską są dopiero koniki polne, bo jest ich dużo. Podobnie jest z głupecami.

(Karel Capek)



Propaganda traktowana była (i jest) jako najważniejsze zadanie stojące przed działalnością ideologiczną partii komunistycznej. Dlatego prowadzono ją z całkowitym zaangażowaniem, nie oszczędzając środków i talentów. Starano się, aby była przede wszystkim skuteczna, toteż eliminowano wszelkie przeszkody, zwłaszcza zaś działania niepewne, błędne i niefachowe. Impulsem i natchnieniem w aktywności propagandowej było zapewne znane powiedzenie Lenina: „Zła propaganda to gorzej niż kontrrewolucja”.

O rozmachu działań propagandowych świadczy m.in. wielka liczba stosowanych w nich metod i technik, zasad i środków. Obecna refleksja dotyczy mity, który jest jednym z ważniejszych środków stosowanych w różnych propagandach. Mity jest wspierany m.in. przez plotkę, stereotyp i kamuflaż. Konstrukcja treściowa mity odpowiada konkretnemu celowi propagandy. „Prehistoria” mity propagandowego rodzi się przede wszystkim „przy biurku”. Są jednak mity, wprowadzane do obiegu propagandowego, które wyrosły z innych źródeł (np. wydarzenia losowe narodu).

Do zatrzymania się nad zjawiskiem mity skłania przede wszystkim dyskusja na temat powrotu nauki religii do szkoły polskiej. Można już dziś mówić o całej eksplozji głosów poświęconych tej problematyce. Liczni dyskutanci z całą odpowiedzialnością wyrażają swoje poglądy, starając się wyważyć każde słowo, aby nikogo nie dotknąć, aby też nie strywalizować problemu i nie pomniejszyć wydarzenia, które ma rangę historyczną i narodową. Wyczuwa się, że mówią z wielkim z troską o nauce religii w szkole, a więc z nową nadzieją w duchowy i moralny rozwój młodego pokolenia, choć nie mają swoich zastrzeżeń i wątpliwości.

Są jednak głosy (niech mi wybaczą ich autorzy!), które w nieodpartym sposobie przywołują na pamięć funkcjonujące w dawnej propagandzie mity. Głosy formułowane w starym stylu. Ktoś nieprzychylny obecnej działalności mediów masowych mógłby to zjawisko ująć najkrócej w ten sposób: stare mity w nowej propagandzie.

Pobieżna z konieczności refleksja nad tym fenomenem prowadzi m.in. do wniosku, że mamy do

czynienia z przejawami dalszego, choć opóźnionego, owocowania niektórych dawnych mechanizmów propagandowych. Należy bowiem całkowicie wykluczyć złą wolę czy nieszczere intencje tych wypowiedzi, nie zachodzi też z pewnością świadoma ignorancja w zakresie podejmowanych kwestii.

Przyjrzyjmy się krótko niektórym mitom, ujawnianym w rozległej dyskusji nad powrotem do szkoły usuniętej niegdyś katechezy.

### MIT ZAGROŻONEJ TOLERANCJI

Obowiązywał dotąd model tolerancji zagwarantowanej przez socjalistyczne państwo. Tylko socjalizm bowiem miał stanowić dla tolerancji jedyną szansę zaistnienia i rekonstrukcji trwałego zachowania. Najpewniejszą zatem i niezawodną musiała być tolerancja państwowa, a więc uświęcona niejaką aprobata i wsparciem czynników oficjalnych. Tylko taka tolerancja z kolei mogła zapewnić zaistnienie w społeczeństwie harmonijnej współpracy, ładu i spokoju.

Te idylliczne tolerancje mógł zburzyć jedynie jakiś element antysocjalistyczny. W całym okresie powojennym był nim, oczywiście, Kościół katolicki. I jeżeli gdzieś tliły się ogniska nietolerancji, to tylko w jego łonie. Zgodnie z tym założeniem, rozdmuchiwano we wszystkich możliwych mediach różne „akty dyskryminacji”: w kancelarii parafialnej, na cmentarzu grzebalnym, w relacji duszpasterz-parafianie, a nawet w konfesjonale. Mówiono o tym i pisano niemal tak namiętnie, jak na temat „bicia Murzynów” w Stanach Zjednoczonych. I tu wiadał niesłychany ironie sytuacji. Oto Kościół katolicki w Polsce, ukazywany przez długie lata jako największe zagrożenie dla socjalistycznej tolerancji, sam stał się ofiarą wyszukanych aktów dyskryminacji. Dziś badają już to zagrożenie liczni historycy.

Słowo „tolerancja” było wtedy przede wszystkim mocnym środkiem z bogatego arsenału obowiązującej nowomowy.

Licznych przejawów nietolerancji doświadczała zarówno kapłani, jak i osoby świeckie. Nie byli od niej wolni nawet alumni seminariów duchownych. Kościół katolicki w Polsce poznał więc aż nadto smak gorczy, która rodziła wymierzona weń i dokładnie przemysłana nietolerancja.

Pani w telewizji jednym tchem wypowiada „pewnik”, że teraz nauka religii w szkole stanie się zagrożeniem dla tolerancji. Przychodzi natrętna myśl, aby taki głos, wypowiedziany zresztą z nonszalancją, nazwać po prostu — grubym nietaktem wobec Kościoła katolickiego w Polsce, to znaczy wobec tysięcy ludzi, którzy na własnej skórze przekonali się, co to znaczy socjalistyczna tolerancja, a teraz pragną, aby w imię prawdziwej tolerancji nauka religii mogła wrócić na swoje miejsce.

Tego rodzaju „prognozy” budzą tym większe zdziwienie, że katecheza w szkole nie była dotąd zagrożeniem dla tolerancji. Wyrażane obecnie lęki należą więc do wytlumaczonej funkcjonalnym jeszcze mitem z dawnej propagandy.

### MIT ZAGRAŻAJĄCEGO KLERYKALIZMU

Zapowiedź przywrócenia w szkole nauki religii zanepokoiła zwia-

# Stare mity

szcza tych wszystkich, którzy głoszą, że obecnie grozi Polsce klerykalizacja życia. Z tej racji mówi się więc, że nastąpiła dla Kościoła wyjątkowo dobra koniunktura, dlatego stać go nawet na postawę triumfalizmu, a ponadto będzie mógł teraz zdyskontować liczne swoje dokonania i zasługi.

Mit zagrażającego klerykalizmu ma swój długi rodowód. Po wojnie zarzut klerykalizacji życia formułowany był w różny sposób. Mówiono więc, że „Kościół miesza się stale do polityki”, nawiedzenie Obrazu Jasnogórskiego nazywane było „impresją polityczną prymasa Wyszyńskiego”. Wielka Nowenna przedstawiana była w mediach masowych jako „kampania wojującego klerykalizmu politycznego”. Z kolei Oredzie biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r. było „dziełem reakcyjnego Episkopatu” itd.

Można mówić nawet o funkcjonującej w niektórych środowiskach fobii wobec grożącego rzekomo klerykalizmu. Niewykluczone, że mogła się ona stać tworzywem współbudującym propagandowy mit.

Wiadomo dziś, że kiedy w przeszłości uderzano w czułą strunę klerykalizmu, oznaczało to, że już najwyższy czas na działania antyklerykalne. Ogół narodu nie bał się klerykalizmu. Niegroźny też musiał być ten klerykalizm w PRL, skoro Kościół katolicki nie mógł się nawet bronić przed postawionymi zarzutami. Również i to prawo zostało mu odebrane.

Dziś mit grożącego klerykalizmu ujawnia się w postaci konkretnych lęków odnoszonych np. do budowanych rzekomo w nadmiarze kościołów i domów parafialnych, do występujących „zbyt często” w radiu i telewizji księży, czy do „czarnej cenzury”, która ma zastąpić „czarową”.

Religia w szkole mogłaby jeszcze powiększyć widmo klerykalizmu.

Mity mają niekiedy bardzo długi żywot, zwłaszcza zaś wtedy, gdy budowane są na podstawach lękach człowieka (lęk przed ograniczeniem wolności, przed utratą niepodległości itp.). Zresztą projektanci i konstruktorzy mitów odwołują się zawsze do be-

### MIT PRYWATNOŚCI RELIGII

Twierdzenie, że „religia jest sprawą osobistą człowieka” jest prawdziwe. Istotnie, religia jest sprawą, o której sam człowiek oświadcza: decyduje o jej przyjęciu i wyznawaniu czy też o jej odrzuceniu. Nikt za niego nie może podejmować takich decyzji.

Natomiast nie jest prawdą, że „religia jest sprawą prywatną człowieka”. Nie tylko dlatego, że jest ona jednym z zjawisk społecznych, lecz przede wszystkim z tej racji, że jest z natury wspólnotowoczą, a więc kształtuje w wyznawcach postawę „dla”, natomiast w sferze przekonani zobowiązują człowieka do ich publicznego głoszenia.

Ten całkowicie społeczny wymiar religii dla wolnego świata był oczywisty, co znalazło swój wyraz w licznych dokumentach

międzynarodowych, dotyczących praw człowieka. I tak np. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka mówi, że człowiek ma prawo do manifestowania swojej religii — indywidualnie czy społecznie, publicznie czy prywatnie — przez nauczanie, praktyki religijne, kult i wykonywanie rytów” (art. 19).

Mówić więc o prywatności religii, to mówić o kwadraturze koła. A jednak mit ten zadomowił się w świadomości wielu i w różny sposób przypomina o sobie.

Mit prywatności religii wykazywany był w propagandzie antyreligijnej zwłaszcza wtedy, gdy jej dysponenti czynili starania o systematyczne ograniczenie a następnie o całkowitą likwidację zewnętrznych form kultu religijnego. A zatem praktyki religijne miały być spełniane w czterech ścianach własnego mieszkania i w murach kościoła. W imię tej idei zabraniano modlitwy w wojsku, na koloniach czy w szkole. Również zawieszanie krzyża w miejscu publicznym było ewidentnym zamachem na zasadę prywatności religii. Trzeba przyznać, że zasada ta przedstawiano w sposób wyjątkowo sugestywny. Przyjęła się w niektórych środowiskach tak dalece, że można było spotkać całe zespoły ludzi pracujących w jednej instytucji, którzy „prywatnie”, to znaczy w domu i w kościele parafialnym byli katolikami, natomiast gdy spotykali się razem nigdy nie poruszali spraw związanych np. z życiem Kościoła czy religijnością człowieka. Mit o prywatności religii nie mógłby prawdopodobnie osiągnąć takiej skuteczności, gdyby nie „sprawne” funkcjonowanie w tym okresie środków społecznego przekazu.

Powrót nauki religii do szkoły (z modlitwą i z krzyżem) nie mieścił się jakoś w wyobraźni człowieka będącego przez długie lata pod przemożnym wpływem mity, który propagował karykaturalny obraz religii.

### MIT POSTĘPOWOŚCI

Nie wszyscy w państwie socjalistycznym zasługiwali na miano człowieka postępowego, czy instytucji postępowej. Trzeba było spełniać określone warunki, wśród których były także kryteria jawne i nie jawne. Wśród kryteriów publicznych i nie publicznych

Od redakcji: Powyższy tekst został zamówiony przez częstochowską „Niedzielę” i ma się ukazać w numerze 37 z datą 16 września. Artykuł zamieszczamy za zgodą Autora.

## Obrady endokrynologów Świat hormonów

Jest bez wątpienia jedną z najmłodszych dziedzin medycyny. Burzliwy rozwój przeżywała w ostatnich 20 latach. Jest dziedziną wiedzy o charakterze interdyscyplinarnym, zajmującą się hormonami — produktami gruczołów wydzielania wewnętrznego, rządzących ludzkim organizmem.

W niedzielę rozpoczyna się w Łodzi obrady Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego. Jest to już trzynasty zjazd tegoż Towarzystwa, który odbywa się w Łodzi. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Zjazdu jest prof. Michał Karasek. Wśród uczestników jest 25 gości zagranicznych.

Dwóch spośród nich otrzyma najwyższą godność łódzkiej Akademii Medycznej — dyplom i tytuł doktora honoris causa. Są nimi profesorowie: Bela Halasz z Węgier i Russel J. Reiter z Teksasu w USA.

Rektor Akademii Medycznej i szef Instytutu Endokrynologii prof. dr Marek Pawlikowski otrzyma podczas zjazdu prestiżową nagrodę honorową amerykańskiego Abbot.

(Z. Ch.)

## Bez strachu Raz w roku w Sopocie

Widziałem Nienackiego, tak go widuję tak jak widuję go każdego roku w Sopocie. To człowiek bardzo dzielny, to przedni podym literat. Nienacki gdzieś ma domek, ma jacht, ma samochód, ma dwa psy piękne i wierne. I oto widuję go nad brzegiem morza w reku trzyma lasce. Nienacki lubi literaturę, był i poniekąd jest literackim działaczem. Lat temu dwadzieścia pięć Nienacki nienawidził literaturę, zwalczał ich namiętnie, obecnie rad by ich popierał. I jedno (zwalczenie) i drugie (popieranie) pozbawione było dostatecznej motywacji. Rzecz ponadto w tym, że ci literaci, których obecnie rad by popierał dawno już pomarli. Zmarłych w ogóle trudno popierać, a jeszcze zmarłych literatów? Bo to i jakaś szkoda — odnośnego imienia, by się przydała, i park jakiś, i pomnik jeden i drugi.

Umarł niedawno pewien znaczny literat — w Domu Pracy Twórczej umarł... Czy chcecie wiedzieć, jakie były okoliczności tej literackiej śmierci? Wyszedł sobie ten literat między pisaniem i kolejką na krótki spacer,

wyszedł do ogrodu. A w ogrodzie, jak to w ogrodzie, literatki chodziły, spacerowały i stały. I nagle literatki, które wyobraźnią, imaginacją znaczy pracują, dostrzegły, że ten spacerujący kolega nie człowiekiem, lecz wilkiem jest po prostu. Zawołały więc literatki głośno i chichotliwie: „Oj! jej jej, ależ kolega nie ma szty, zupełnie „brak szty”. A spacerujący literat przejął się tym bardzo, bożem wielką uświadomość w sobie rozwijał. Obejrzał się na boki i do tyłu, a zawsze całe ciało musiał obracać, bo przecież biedak nie miał szty. Wykrzyknął bardzo podrażniony i strach przed niewiadomymi i Nieopiecznym usiłował zakrzyczeć: „Co szty, jakiej szty, dlaczego nie mam! Co to ma znaczyć? Koleżanki są niekoleżeńskie! Ja koleżanki za niekoleżeńskość do koleżeńskiego sądu zaszkarze”.

Krzyknął i kręcił coraz szybciej coraz dobitniej. „Niech kolega nie kręci odkrzykiwały koleżanki. Nikt tu nie ma pewności, że kolega jest wilkiem, może tylko wilkopodobny”. Tymczasem literat już się skończył

i literatki zamknęły mu oczy. „Odważna miał śmierć mówili literatki”. „Miał kregosłup”. „Nie właśnie kregosłupa a szczególnie górnej jego części on zupełnie nie miał. Tak czy siak jeden Nienacki po tym literackim plakuł. On też przemówił nad jego trumną”. Koleżanki, koleżdy szanowni goście szanowni! Przedstawiciele i członkowie wysszykich nie istniejących już instytucji, instytucji własnie rozwiązanych, instytucji, które własnie definitywnie przeprawy zimna wojne ze światem kapitalistycznym. Słubujcie nad trumną zmarłego. Nienacki — dobry przecież mówca zaczął się, albo ze wzruszenia albo dlatego, że zupełnie sam nie wiedział do jakich słubów wyzwa. Wtedy Koleżanki zaczęły zbiorowo nie plakać, lecz więc jakos, wtedy grabarze uciekli porzucając łopaty i krzyżce. „to wilki, to przecież wilki, szybciie dajacie światel i sypcie proch na panewki”.

BERNARD SZTAJNERT

## Jabłko od jabłoni

W najbliższym czasie ukaze się nakładem Wydawnictwa Łódzkiego książka Ewy Piaseckiej pt. „Jabłko od jabłoni”. Autorka, dziennikarka „Nowej Wsi”, przeprowadziła ponad trzydzieści wywiadów z dziećmi sławnych rodziców, ludzi odgrywających znaczącą rolę w życiu politycznym, kulturalnym, społecznym.

Za zgodą wydawnictwa drukujemy fragmenty wypowiedzi Łukasza Nowickiego.

Imiona, nazwisko: — Łukasz, Piotr Paweł Nowicki.  
Lat: 16,5.  
Rodzice: — Barbara Sobota, była sprinterka (m. in. podwójna medalistka mistrzostw Europy w Sztokholmie), Jan Nowicki, aktor.  
Rodzeństwo: — Być może dużo rozsiadano go święcie. Na razie wiem, że mam siostrę w Monachium (jej matka wyszła za mąż za Niemca). Spotkałmy się niedawno w Rudanieszynie. Bardzo ją kocham... Jest starsza ode mnie. Ma na imię Sałanka.  
Wskształcenie: — Uczeń II klasy V LO w Krakowie.  
Ulubiony przedmiot: — Historia. Jedyny, którego chce mi się uczyć. Wspaniałe bitwy i królowie — a na fizyce, prawo Ohma. Nie można lubić i tego, i tego (...). Chciałbym aby w liceum uczeń mógł wybierać przedmioty, których chce się uczyć. Ja jestem w tzw. klasie francuskiej (poszerzony program) — dzisiaj miślem chemie kwantowa patrzyłem na zegarek i myślałem o jednym: kiedy to się skończy. Z matematyki fizyki i chemii mam ocenę ledwo dostateczną — nie wstydzi się tego, to mnie nie interesuje. Zresztą i ma-

ma, i ojciec nie mają o to do mnie pretensji. Ojca zresztą tak naprawdę szkola nie obchodzi. Gdy przyjeżdża do Krakowa (mniej więcej pół roku jest za granicą) pyta oczywiście: „Jak tam w szkole?” I ledwo słucha. „No dobrze...” — mówi i zmienia temat. (...)  
Ojca widziś przede wszystkim jako... — „podrywacza. Teraz, gdy zapuścił brode, jest jeszcze bardziej przystojny niż zwykle (koleżanki też to potwierdzają). Bardzo elegancki mężczyzna... I widzę też go jako konserwera sztuki. Uwielbia obrazy, zbiera je (także ikony) od pewnego czasu. Ostatnio podarował mi grafikę. Powiedział: „Wartościowa, jeden z najlepszych grafików w Polsce...”. Nie sadzę — takiej by mi nie dał. (...) Trudno powiedzieć jaki jest. W jednej chwili rzuca mi się na szyję i mówi: „Bardzo cię kocham synku...”, innym razem przyjeżdża do pół roku, mówi: „Cześć Łukaszu...” i to wszystko — zajmuje się czymś innym. Przy każdym spotkaniu mówi: „Nie pal... nie pal... nie pij... nie pij...”. L... nalewa mi drinka. Wspomina też o narkotykach. Czasem odgrywa poważnego ojca. To wtedy, gdy spotyka ko-

## Łukasz Nowicki

go, kto ma syna w moim wieku, wchodzi w taką właśnie rolę. Wtedy problemem jest mój powrót o 22, innym razem i o 24 jest w porządku. On tak wiele gra, że nie może się już przestać — gra też w życiu.

Aktor Jan Nowicki... — Aktoży to nienormalni ludzie, a ojciec jest jednym z najnienormalniejszych — a przy tym wspaniałych, urzekających, wręcz niebywałych. Zagrał w około 100 filmach — różne role w różnych gatunkach. Nie gra w takich kasowych filmach jak „Seks-misja”, ale te, w których występuje przejeżdża na pewno do historii filmu. Bardzo dużo występuje za granicą. Grałby jeszcze więcej, gdyby znał języki — dlatego przy każdej okazji witała mi do głowy, żebyśmy uczyli się angielskiego i francuskiego. Ojca nauka języków nie interesuje. Marta Meszaros nauczyła się polskiego, ojciec w ogóle nie zna węgierskiego.

Najbardziej podobał ci się... — „Wielkim Szu” (będzie druga część z jego udziałem i w jego wersji). Wspaniały był w roli starca w „Magnacie” (...).

O sobie... — Albo zupełnie cicho, albo gadam za dużo — rzadko tyle, ile trzeba. Dużo się śmieje. Mówię, że mam poczucie humoru. Zdaniem niektórych (dziewcząt) jestem uroczy. Chwałę mi się za dobre podejście do nich, umiejętność rozmowy, itp. Czasami lubię się wywyższać, rozkazywać. (...)

Czy masz talent aktorski? — Ojciec twierdzi, że tak i bardzo chciał bym wrzesce spróbować zagrać w filmie. Najmniej wierze w tej sprawie jemu — może być nieobiektywny. W każdym razie, zagrałem wrzesce w filmie Marty Meszaros (III część słynnych „Dzienników”, gram młodego re-

wolucjonistę węgierskiego) i chyba najgorzej to nie wypadło. Udział w tym filmie był cudownym przeżyciem i teraz żałuję, że wcześniej odmówiłem udziału we wcześniejszym filmie Marty (nowa wersja „Czerwonego kapturka”).

Co zaskoczyło cię na planie? — Ze ojcu w ogóle nie potrzeba czasu na przeistoczenie się w graną postać. Piliśmy drinka, ojca poprosili na plan, odchodził i... grał. Ja tak nie potrafię, długo się przedstawiam, potrzebuję wskazówek.

Czy będziesz aktorem? — Nie wiem. Wydaje mi się, że mógłbym jedynie zagrać w filmie o jakimś czas. Ale ojciec mówi zawsze: „Wiem, że i tak będziesz aktorem...”. Mama delikatnie sugeruje AWF... (...)

Mama... — Jest dla mnie wszystkim — wychowuje mnie, znosi mój trudny charakter (po ojcu). Staram się hamować, ale czasami wrzesce, a i ona też czasami powie coś takiego, że głupio mi się robi, ale to normalne, gdy jest się razem dziełem w dzień. Na ogół uśmiechnięta, otwarta w stosunku do ludzi, chętnie im pomaga, uwielbia ją za znajomości. A wady: pochodzi z Poznania, więc ciągle coś zbiera i odkłada — może się przydać (z samolotu zabiera sól w pojemniczku). Trzy lata temu otworzyła kawiarenkę na Sławkowskiej — zawsze marzyła, żeby spotykać się z ludźmi. Świetnie gotuje (wszystkie kobiety, z którymi wiązał się ojciec musiały dobrze gotować), a ponieważ wiele razy była we Włoszech, mam w domu duży kuchenki włoskiej. Perfekt może po włosku (i raz w roku jedziemy w jedną z firm). Dodam, że rekord mamy na 100 i 200 metrów jak dotąd nie pobity w okręgu

krakowskim, chociaż padł ponad 20 lat temu. To miłe, chociaż fatalnie świadczy o stanie polskiej lekkoatletyki. (...)

Był synem sławnych rodziców... — Ja nigdy się tym nie chwale, bo wtedy wszyscy od razu inaczej na mnie patrzy. To przysparza czasem wrogów — nieważne co powiem, ja się chwale... W szkole podstawowej, gdy rozmawiałem na lekcji, nauczycielka mówiła: „Ty myślisz Nowicki, że tobie wszystko wolno?” (a gadał prawie wszystko). Plusy: wspaniali ludzie, których poznałem dzięki ojcu, mogę zobaczyć sporo świata, no i mam luz finansowy. Ale ogólnie — plusów wynikaających z tego, że jestem synem znanego aktora jest o wiele mniej niż minusów.

Dom rodzinny... — Pewno w takiej sytuacji jak moja, większość osób odpowiedzialaby: losy mnie ciężko doświadczył... Oczywiście lepiej byłoby, gdybym miał zwyczajną rodzinę, ale jest całkiem dobrze: kocham ojca, on kocha mnie, spotykamy się, pogadamy i w porządku. Mama jest wspaniałą kobietą z luzem. Jeśli mi czegoś brakuje, to czasami mocnej męskiej reki — za dużo sobie pozwalam w stosunku do mamy. Ale gdyby teraz ojciec wszedł z walizkami... O, Boże!

Marta Meszaros... — Ojciec ją bardzo kocha. Synowie reagują zwykle na kobiety kochane przez ojców alergią. Ja nie, zwłaszcza że Marta jest wspaniała. To jedna z najdelikatniejszych, najuczciwszych, najciekawszych kobiet — nie dlatego, że robi filmy wybitne. Z nią można rozmawiać bez końca i temat nigdy się nie wyczerpuje. Nie jest piękna, ale jest oszałamiająca. Mogłaby urzec Mistera Świata. Z jej klasą nie musiałaby zresztą nie robić — to on strzelałby za nią oczami.

Chciałbyś móc... — polecić w kosmos i stanąć na innej planecie i zostać kierowcą formy pierwszej — to taki męski sport...  
Czy masz prawo jazdy... — To mi wkrótce grozi. Grozi, bo oba-

wiam się, że wtedy jeszcze więcej czasu niż teraz będę musiał poświęcić na zaopatrywanie kawiarrenki mamy. Na razie przynoszę colę z delikatesów i dobrze na tym zarabiam.

Nie mógłbyś... — Właczę z własnej woli kasety Modern Talking (dopasibym alergii). Upiś się. Palić papierosów, zwłaszcza polskich (jak mógłbym pocałować potem swoją dziewczynę?).

Nie cierpisz... — Facetów, którzy mają szerokie spodnie, a skarpetki frotte, seledynowa kurteczka, koszulka z napisem Papa dance, włoski na żel i bucik z frezdelkami.

Lubisz się ubierać... — Elegancko. Pół elegancko. Marynarka, krawaty, buty, ale dżinsy. Nie chcę uchodzić za sztywnego faceta z krawatem, pachnącego na dwadzieścia metrów...

Samochody... — Razem z ojcem kupiliśmy w RFN na jesieni pięknego grafitowego saabę turbo. Zaraz potem... zniknął sprzed mieszkania w Budapeszcie. Teraz ojciec kupi okazynie mercedesa. On się cieszy, to i ja się ciesze. Ale ja nie lubie wielokółudów. Wole takie zgrabne samochody jak Fiat Uno i Peugeot 205 (405 już za duży). Peugeot to moja ulubiona marka.

Za granicą... — Bywam często. I równie często wstydzę się, że jestem Polakiem. Mety wszędzie — na Węgrzech handlują na dworcu, w sklepach kupują po 500 kremów nivea... Ta fala się rozchodzi, siega już Austrii, dochodzi do Francji. Coraz mniej lubią Polaków. Wstydzę się i... mówię po angielsku.

Czy wyjechałbyś na stałe? — Tylko, żeby zarobić. Potem wróciłbym. Nie do Polski — do Krakowa. (...)

Trzy życzenia do złotej rybki — Wystarczy dwa: żeby na zawsze zostawiła mi moją wspaniałą, piękną, delikatną, subtelną dziewczynę i przyjaciółkę ze SPAF. Żeby nie się niedzy nami nie zmieniło. (Luty '90).

# Albania wobec zmian w Europie

Zmienia się amerykański model spędzania wakacji. Ludzie preferują częstsze wyjazdy na odczynki, ale jednocześnie krótsze — na kilka dni, łącząc je z weekendami. Jeśli przyjąć, że turystyka jest świadectwem egoistycznego samopoczucia ludzi, to — jak twierdzą przedstawiciele biur podróży w USA — spadek zainteresowania nią sygnalizuje problemy ekonomiczne w kraju.

Ludzie przede wszystkim liczą pieniądze. Przed dwoma, trzema laty, w obliczu fali terroryzmu, którego ofiarami stawali się często obywatele amerykańscy, towarzyszyli lotnicze skrzyżki się na spadek obrotów. Zacierali ręce właściciele kempingów i moteli. Amerykanie odkrywali własny kraj; odwiedzali parki narodowe, wypiecali plaże nad Atlantykiem i Pacyfikiem, a w deszczowe i pochmurne dni spotykali się w muzeach. Dziś, w ślad za Iracką inwazją na Kuwejt, kilka linii lotniczych USA, np. American Airlines, Northwest, PAN AM, United, TWA, podniosło ceny biletów od 5 do 10 proc.

W rezultacie Amerykanie — pisał niedawno dziennik „The New York Times” — korzystają z tańszych, krótszych wakacji i wybierają do odczynku miejsca bliżej własnego domu. „Zwykle jeździliśmy na tygodniowe wakacje na Florydę, teraz pojechaliśmy po prostu na weekend na Cape Cod, oświadczyła mieszkanka Middletown (Rhode Island), Deborah Gilntey.

## W USA krótsze wakacje

W Ameryce do rzadkości należą wakacje kilkutygodniowe. Nie każdego stać na taki luksus, przede wszystkim finansowo. Samochód z nowojorską rejestracją wzbudza często sensację np. w Kalifornii, czy w Południowej Dakocie. Na kempingach spotyka się ludzi mieszkających w okolicznych miasteczkach, którzy z całym rodzinami odwiedzają tamte miejsca właśnie w sobotę i niedzielę. Są to bardzo często ludzie w starszym wieku, którzy — po przejściu na emeryturę — wybierają się na zwiedzanie własnego kraju.

„The New York Times” podawał przykłady zmniejszania się w br. liczby turystów odwiedzających różne zakątki USA. Np. znany z licznych atrakcji i wspaniałych widoków Grand Canyon odwiedziło w czerwcu ub. roku 470 tys. turystów, a w tym samym miesiącu br. już tylko nieco ponad 400 tys. Grzech Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku (czylny jest dla zwiedzających praktycznie przez cały okrągły rok) odwiedziło od stycznia do lipca br. 300 tys. ludzi. W analogicznym okresie ub. roku — 320 tys. Ogród zoologiczny w San Diego był w czerwcu br. miejscem odwiedzin blisko 279 tys. turystów, a przed rokiem — ponad 304 tys. ludzi.

W Waszyngtonie o 17 proc. spadły obroty handlowe ze sprzedaży popularnych hot dogów. Słynne Muzeum Przeniesienia Kosmicznego odwiedziło tego lata 100 tys. turystów mniej niż w okresie wakacji 1989 r.

W Nowym Jorku, w pierwszej połowie br., zanotowano więcej niż w ub. roku wolnych miejsc w hotelach.

Mniej jest także, jak dotąd, osób zwiedzających różne atrakcje w Miami, w tym akwarium z tresowanymi delfinami. Za wczesnie jeszcze na pełny obraz wakacji amerykańskich 1990 roku. Jednak z pierwszych doniesień, które podaje m. in. „The New York Times” wynika, że Amerykanie nie wypuszczają się daleko od domu, a letnie wojaże uzależniają od zasobów własnych portfeli. W miejsce eleganckich, luksusowych statków wycieczkowych, dalekich rejsów i lotów na inne kontynenty, prawdziwi Amerykanie wolą własne parki narodowe, a w nich — w oznaczonych miejscach — pole namiotowe, ognisko i lampiony z kolorowych żarówek. Pewnie marzą im się czasy pionierów odkrywających i zagospodarowujących ten wielki kraj.

LUDWIK ARENDT (PAP)



Lwów na starej fotografii. Na zdjęciu: Pomnik Chwały na Omentarzu Obróńców Lwowa.

CAF — repr. Witold Rozmysłowicz

## Sanssouci — czy rzeczywiście bez trosk?

Co to za król, który napisał 120 sonet na flet i który prowadził siedmioletnią wojnę, w czasie której śmierć znalazły setki tysięcy ludzi? Dobry, czy zły? Król pełen sprzeczności, kontrowersyjny i kapryśny, ale o niezwykle wrażliwym smaku artystycznym. Na swego filozofa — Voltaire'a wydawał więcej pieniędzy niż na swych generałów. Chodził oczywiście o „Starego Fritza” i jego pałac położony niedaleko garnizonowego miasta Poczdamu.

Ten król, który liczył tylko 159 cm wzrostu, zdobył przydomek Fryderyka Wielkiego. Na temat tej postaci napisano w historii bardzo dużo. Umiął walczyć i zwyciężać, ale także stworzył nowoczesne państwo. Zniósł karę chłosty, dał narodowi wolność wyznania i stworzył pruski typ urzędnika w znaczeniu zarówno ujemnym jak i dodatnim.

Zjednoczone Niemcy znów zaczęły zaczynać mówić o Fryderyku. Wraz z połączeniem dwu państw stworzony przez niego pałac (w którym król najchętniej wyczołgał i nadsłuchiwał) nazwie Sanssouci — co oznacza właśnie „Bez trosk” — należeć będzie do mieszkańców całych Niemiec. Mimo nazwy, którą nadał swojej siedzibie, życie tego króla wypełnione było głównie troskami i ciężkimi przeżyciami.

Sanssouci, to podgródka rokoka budowa o przestrzennych pełnych światła salach. Architekt zbudował pałac według własnych projektów króla. Na ścianach zawieszono kiedyś 12 Rubensów 11 van Dycków 3 Leonardów 5 Vincel 9 Tycjanów 5 Rafeelów i 1 Tintoretto w bibliotece znajdowało się 2288 tomów. Wesoly zamek królewski stał się za czasów króla w surowych Prusach magnesem dla uczonych, filozofów, artystów. Sam król nie tylko komponował, ale świetnie grał na flecie. Codziennie koncertował dla swych gości.

Fryderyk był fanatykiem dyscypliny. O godz. 21 szedł spać, a o czwartej rano kazał się budzić (służbie nakazał w razie oporu siłą wyciągać się z łóżka). Co rano król wypijał filiżankę kawy z łyżką musztardy (przeciw apopleksji), a następnie improwizował 10 minut na flecie. Państwem zarządzał do obiadu. W czasach pokojowych był smakoszem, w czasie wojny zaś rachował się jak każdy żołnierz i wraz z innymi spał na ziemi.

udowo-Socjalistyczna Republika Albanii, kraj całe lata izolujący się od świata, realizując „jedynie słuszną” ideę Marksa — Lenina — Stalina, stanął wobec problemów między narodowych, które, jak nigdy dotąd, mają wielki wpływ na sytuację wewnętrzną w tym zacofanym kraju. Wraz z przybywaniem do krajów europejskich (w tym i do Polski) uchodźców albańskich przybywa informacja o polityce i życiu codziennym w ostatniej twierdzy ortodoksyjnego komunizmu w Europie.

Na początku 1945 r. prawie 5 tys. ludzi oddelegowano do pracy w aparacie bezpieczeństwa, przede wszystkim do Departamentu Obrony Ludowej, zwanego „Sigurimi”. Wszelkość bezpieczeństwa jest powszechna w całym kraju. Za „nie” można być wysłanym na wieś do przymusowej pracy w rolnictwie na parę lat. Za „propagandę antysocjalistyczną” (np. krytykowanie pustek w sklepach) można dostać 3 lat więzienia. Za „zdradę narodu” (nielegalne przekroczenie granicy) — od 15 lat więzienia do kary śmierci. Za przejaw „imperialistycznego stylu życia” uważane jest np. noszenie zarostu przez mężczyzn, czy minispódnicek przez kobiety. Za to też grozi surowe kary. Powszechnie jest donosicielstwo. Brat donosi na brata, ojciec na syna... Na 3 mln obywateli, ok. 500 tys. to pracownicy i współpracownicy „Sigurimi”. Ludność utrzymywana jest w nieustannym strachu i terrorze. Liczne są ośrodki odosobnienia i internowania.

Co jakiś czas przeprowadzane były „czystki” w aparacie partyjnym (np. w 1974 r. aresztowano czterech członków Biura Politycznego APP, w tym ministra obrony narodowej), w wojsku, na niższych szczeblach partyjnych. Zarzucano aresztowanym promienność szpiegostwo i współpracę z międzynarodowym rewizjonizmem i imperializmem, popieranie obcej ideologii, skądinąd gospodarcze. Najniższą karą jest wyrzucenie z partii. Stosowana jest odpowiedzialność zbiorowa — internuje się nie tylko oskarżonego, ale także jego żonę, rodziców, rodzeństwo, syna, synową.

Rozprawiano się także z osobami, które w latach 1953—60 studiowały w ZSRR i innych krajach socjalistycznych. Na przykład w 1974 r. odbył się proces o szpiegostwo na rzecz Polski i agitację antysocjalistyczną (np. mówienie, że w Polsce było lepiej niż w Albanii) ok. osiem osób, które w latach pięćdziesiątych studiowały w Polsce. Większość dostała po 8—10 lat więzienia i już jest na wolności (oprócz Vedata Buzi, który zmarł w więzieniu). Najwyższy wyrok 22 lat otrzymał Spiro Nikolla, który mimo niedawno ogłoszonej amnestii siedzi nadal w więzieniu. Cudzoziemcy przybywający do Albanii (do niedawna bardzo nieliczni) są pod stałą „ochroną” „Sigurimi” — na opuszczenie miasta, czy jakiegokolwiek poruszanie się po kraju trzeba mieć specjalne pozwolenie bezpieki.

W 1967 r. Albania została ogłoszona pierwszym państwem ateistycznym na świecie. Zakazano wyznawania jakiegokolwiek religii, zniszczono kościoły i minarety, duchownych wysłano do przymusowej pracy fizycznej. W szkole uprawiana jest propaganda ateistyczna. Przedmiotami nauczania są marksizm-leninizm, historia partii, dialektyka, ekonomia polityczna, są zajęcia wojskowe i przymusowa praca w rolnictwie.

W połowie lat pięćdziesiątych po-

wała pierwsza wyższa uczelnia w Albanii (Wyższa Szkoła Rolnicza w Tiranie). Pierwszy i jak dotąd jedyny uniwersytet powstał w Tiranie w 1957 r. Poza tym istnieje kilkanaście szkół wyższych (w tym kilka wojskowych). Rok akademicki trwa od początku września do końca czerwca i za 25 godzin nieobecności student jest wyrzucany z uczelni.

W sztuce panuje realizm socjalistyczny z tematyką produkcyjną i partyzancką. Zabronione i nieznane jest malarstwo nowoczesne, począwszy od impresjonizmu. Zakazane są dzieła nie tylko Picassa i Salvadora Dalí, ale też Rembrandta i Bosccha. W literaturze jest podobnie. Dominuje twórczość albańska i rosyjska (np. Tolstoj, Gogol, Gorki, ale Szołochow jest zakazany). Z literatury obcej znani są klasycy (Homer, Dante, Cervantes, Szekspir, Moliere, Balzak), ale z XX wieku dopuszczane są dzieła nielicznych obcych pisarzy (np. Remarque, Hemingway). Zakazane są wszelkie treści religijne.

Znaczna część dochodu narodowego przeznaczana jest na zbrojenia. Kraj usiany jest bunkrami. Uzbrojenie przestarzałe — głównie sowieckie z lat pięćdziesiątych i chińskie z lat sześćdziesiątych. Istnieją ciągły niedobór towarów konsumpcyjnych. Ale członkowie KC APP mają specjalne sklepy. Średni zarobek wynosi ok. 600 leków, najniższa pensja ok. 400 leków, minister zarabia 1600 leków. Państwowy kurs dolara — 10 leków, ale dolarów nie można kupić w banku. Na czarnym rynku dolar kosztuje 30 leków. Przykładowe ceny (w lekach) — 1 kg chleba 2, 1 kg maki 5, 1 kg makaronu 5, 1 litr mleka 2,5, 1 kg białego sera 17, 1 kg cukru 8, 1 kg baraniny 14, 1 kg kłobasy 23, 1 kg

ANDRZEJ KALISZKI

17 września 1939 roku

## Agresja ze Wschodu

„Od godziny 3.00 w rejonie Podwoleczysk, Dzielwica, Trybuczewiec, Husiatynia i Zaluska jakieś nie rozpoznane z powodu ciemności oddziały uderzyły przekroczyły granicę sowiecką do Polski i w obecnej chwili trwa walka z oddziałami KOP”. Informacja ta otrzymała Naczelne Dowództwo z dowództwa pułku Korpusu Ochrony Pogranicza w Horodence o godzinie 4.45 rano 17 września 1939 roku.

W dziesięć minut później do Kolumny (gdzie mieściła się Kwatera Główna) dotarł telefonogram, który wyjaśniał sytuację: „O godzinie 4.20 w rejonie Podwoleczysk rozpoznano, że są to oddziały bolszewickie. Za nimi słychać szum motorów. W rejonie Podwoleczysk i Siekierzyniec oddziały KOP wycofuja się”.

Do ministra spraw zagranicznych Józefa Becka — przebywającego w Kutach — wiadomość o agresji radzieckiej dotarła wczesnym rankiem: „Dnia 17 września o godzinie 6 rano p. Sedziwowski z Gabinetu Ministra obudził mnie wiadomością, że wojska sowieckie na całej długości granicy weszły na terytorium polskie. KOP stawia opór w walkach odwrotowych”. O tej porze Beck jeszcze nie wiedział, że nad ranem polski ambasador w Moskwie Konstanty Grybowski wezwany został do radzieckiego MSZ (Ludowego Komisariatu Spraw Zagra-

nicznych), gdzie zastępca ministra Władimir Potiomkin usiłował mu wręczyć notę uzasadniającą z radzieckiego punktu widzenia agresję na Polskę. Ambasador noty nie przyjął, co oczywiście nie miało żadnego wpływu na bieg wypadków wojskowych — rozkazy zostały bowiem wydane Armii Czerwonej znacznie wcześniej.

Zanim do akcji wkroczyli wojskowi, aby wypełnić wydane im rozkazy, swoje grę prowadzili dyplomaci. Decyzja o agresji radzieckiej na Polskę nie została podjęta w nocy z 16 na 17 września. Była konsekwencją podpisanego 23 sierpnia 1939 roku układu Ribbentrop — Molotow, a ściślej — tajnego protokołu rozstraszającego strefy wpływów „na wypadek terytorialno-politycznego przekształcenia terytoriów należących do państwa polskiego”. Protokół ten, do którego istnienia strona radziecka przyznała się dopiero niedawno, oznaczał de facto czwarty rozbiór Polski.

Z tajnego protokołu wynikała także — dla Związku Radzieckiego — konieczność agresji na Polskę w jakiś czas po ataku niemieckim. Nie można było przecież mieć strefy wpływów tylko na papierze, bez obecności tam swoich wojsk. Niemcy wiedząc o tej konieczności wielokrotnie przynaglały Moskwę do wystąpienia przeciwko Polsce. Już 3 września Ri-

bentrop depešował do niemieckiego ambasadora w Moskwie Schulenburga: „Zdecydowanie spodziewamy się pobliż armii polską w ciągu paru tygodni. Terytorium ustalone w Moskwie zatrzymamy jako naszą strefę. Naturalnie, że będziemy prowadzili działania również w strefie należącej do Sowietów. Proszę przedyskutować z Molotowem czy Sowiety nie uważają za wskazane we właściwym czasie ruszyć przeciw armii polskiej w strefie należącej do Rosji. To nie tylko nam uży, ale będzie zgodne z naszą umową jak również w interesie Sowietów”.

9 września niemiecki ambasador mógł przekazać Ribbentropowi dobrą wiadomość: „Molotow powiedział mi dziś (czyli 9 września — RD) o godzinie 15, że sowiecka akcja zbrojna nastąpi w ciągu kilku najbliższych dni”.

14 września kolejna depeša z Moskwy była jeszcze bardziej radonna dla niemieckiego ministra spraw zagranicznych: „Molotow dziś o godzinie 16 stwierdził, że Armia Czerwona osiągnęła stan gotowości wcześniej niż planowano. Dla politycznego umotywowania akcji (rozład Polski i objęcie opieki nad „rosyjskimi” mniejszościami) byłoby sprawą największej wagi nie rozpoczynać działania zanim centrum rządowe Polski — Warszawa — nie padnie”.

I wreszcie depeša Schulenburga z 17 września: „Stalin przyjął mnie o godzinie 2 w nocy i oświadczył, że o godzinie 6 dnia 17.09. armia sowiecka przekroczy granicę sowiecką na linii Poteck — Kamieniec Podolski”. Dopiero po uprzedzeniu niemieckiego sojusznika władze radzieckie wezwały polskiego ambasadora, aby wręczyć mu notę zawiadaniającą o agresji. Nota była zbiorem kłamstw i nieuzasadnionych oskarżeń. „Wojna niemiecko-polska — stwierdzali w niej władze radzieckie — wykaźła bankructwo wewnętrzne państwa polskiego. W ciągu dziesięciu dni operacji wojskowych Polska straciła swe terytory przemyślne i terytory umysłowe. Warszawa przestała istnieć jako stolica Polski. Rząd polski zamalował się i nie daje znaku życia. Oznacza to, że państwo polskie i jego rząd przestały istnieć. Przez te same traktaty zawarte pomiędzy ZSRR a Polską przestały istnieć”.

Znając wcześniejsze ustalenia niemiecko-radzieckie oraz depeše Schulenburga łatwo można zrozumieć, że argumenty wysunięte w nocie służą miały jedynie jako uzasadnienie decyzji, które podjęte były bez względu na roz-

wój wypadków. Trzeba też podkreślić, że 17 września Warszawa broniła się jeszcze i skapitulowała dopiero w 10 dni później, że w chwili wkroczenia Armii Czerwonej około połowy polskiego terytorium było całkowicie wolne od nieprzyjaciela, że walczyło jeszcze 23 polskich dywizji z 33 smobliłowanymi w chwili wybuchu wojny. O jakim więc rozkładzie państwa można mówić?

Dokonując agresji na Polskę ZSRR pogwałcił aż sześć umów międzynarodowych, w tym traktat ryski podpisany w marcu 1921 roku i pakt o nieagresji podpisany z Polską w 1932 roku i przedłużony w 1934 roku do 31 grudnia 1945 roku.

„Widoczne było, że katastrofa jest nieunikniona — napisał o 17 września polski minister spraw zagranicznych Józef Beck w swych wspomnieniach. — Na moje pytanie czy marszałek Smigły dysponuje jakimkolwiek siłami w Małopolsce Wschodniej, aby powstrzymać napór wojsk sowieckich otrzymałem odpowiedź, że poza KOP mogą znaleźć się tylko luźne bataliony marszowe, ale praktycznie opór jest beznadziejny. Marszałek wahał się jakie ma wydać rozkazy wojsku co do walki z oddziałami sowieckimi. Skłonny był raczej do nieprzyjawnienia walki. Prosiłem Marszałka, żeby myślał o przyszłości przynajmniej „ostrzał plac”. Odpowiedział, że udzieli KOP odpowiednich instrukcji, a oddziałom armii wyda rozkaz, żeby reagowały czynnie w razie rozpoczęcia walki przez wojska sowieckie”.

KOP spełnił swe zadanie. Jego możliwości były jednak bardzo ograniczone. Wystarczy powiedzieć, że 1412-kilometrowej granicy ze Związkiem Radzieckim przysięgł bronić 26 batalionom Korpusu Ochrony Pogranicza. Efekt tej nierównej walki mógł być tylko jeden. Po zajęciu wschodnich terytoriów Polski przez Armię Czerwoną, po ustanowieniu tam w wyniku pseudopobleszczytu władzy radzieckiej żołnierze KOP zapłacili wysoką cenę za spełnienie wojskowego i patriotycznego obowiązku wobec ojczyzny — zostali aresztowani i w dużej części deportowani na Wschód do obozów pracy, skąd wielu z nich już nie wróciło.

KOP był specyficzną formacją. Utworzony w 1924 roku w celu obrony wschodniej granicy przed akcjami band napadających na polskie terytorium ze Związku Radzieckiego. KOP podlegał Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. W wyniku agresji 17 września 1939 roku Związek Radziecki zaajął terytorium państwa polskiego o powierzchni 201 tysięcy kilometrów kwadratowych, zamieszkańnych przez około 13 mln ludności. Efektem agresji nie były jednak tylko straty terytorialne. Wraz z umocnieniem się na zajętych terenach władzy radzieckiej rozpoczęła się masowa aresztowania i deportacje.

ROMAN DEBECKI („Interpress”)



Skrzydło rokokowego pałacu.

mach współczesności wszechświata, o krążeniu krwi, o siłach zwierzęcych, ale także o nieśmiertelności. Rozstawili się bardzo ordynarnie skłóceniami i znów się godzili.

Król Fryderyk uwielbiał psy. To one były prawdziwymi panami jego zamku. Nieraz przebywał ich tam 80. Jego ulubieniec mógł spać w łożku króla. Berlińczycy nazywali go więc „Madame Pompadour”. Każdy zmarły psem otrzymywał nagrobek z imieniem Król żyzył sobie, żeby go po śmierci pochowano przy jego psach. Życzenia tego nie spełniono.

Trwa dyskusja, czy król Fryderyk Wielki wrócił teraz po 104 latach od śmierci do Poczdamu. Został pochowany, jakby na wy-

## Najdłuższy pociąg świata

W RPA padł światowy rekord przewozu towarów jednym pociągiem 860-kilometrowa trasa przemierzył skład złożony z 600 wagonów. Ciągnięto go 9 lokomotywami. Odległość między pierwszą lokomotywą a ostatnim wagonem wynosiła 7,3 km. Ciężar przewożonego ładunku przekraczał 70 tys. ton. Wykolejka kolejarzy południowoafrykańskich jest znacznie lepszą od dotychczasowej, dość już wielkiego, rekordu świata. Należał od 22 lat do Amerykanów ze stanu Ohio, którzy zmontowali 43-kilometrowy skład, wiozący 43 tys. ton ładunku.

# PROSTO z KINA Znów superglina

Po raz pierwszy premiera odbyła się jednocześnie w Paryżu, Londynie i u nas. Od wczoraj na ekranach postrach siewca „Robocop”.

Postać policjanta-maszyny ma już swoją historię. Przed dwoma laty pojawił się w filmie reż. P. Verhoevena i w Polsce był wyświetlany pt. „Superglina”. Był to udany film i widzowie z pewnością pamiętają prezentowaną tam ponurą wizję świata niszczonego przez brutalność, w którym nadzieja na ratunek — i szansa w walce z przestępczością — staje się superpolicjant. Ma skuteczną człowieczką maszynę, ale też odrobine człowieczkiej wrażliwości, bowiem zachowano w nim resztki mózgu prawego człowieka — policjanta, który zginął na posterunku. Film oszalał techniką a jednocześnie dowodził staran twórcy o przekroczenie publiczności, że w bezwzględnej walce ze złem można pozostać człowiekiem.

Film „Robocop 2” (prod. USA) wyszedł już spod innej reży. Reżyserem jest Irvin Kershner. Jak pamiętamy z rozmów na festiwalu gdynskim, gdzie gościł przed trzema laty, jest to twórca zafascy-

nowany bez reszty tematyką science-fiction, stawiający na techniczne sztuczki w zabiegach o pozyskanie odbiorców.



Rys. Piotr Zdrzynecki

I tu o akcji decyduje westernowa konwencja. I tu, jak w „Su-

perglinie”, punktem wyjścia jest czarno widziana przyszłość planety nekanej przez promocyjne i narkomanie; świat, w którym nawet dzieci są po dorostemu okrutni. Naprzeciw siebie stają dwa roboty. Ten już znany, uciwiony i bezwzględna maszyna niszcząca wszystko. Który zwycięży? Konwencja oczywiście podpowiada finał. Akcja przynosi moc zdarzeń i skrzy się technicznymi sztuczkami. Ale dodatkowo — i do obrzydzenia reżyser rączy widzów medycznymi „chwytami”. Sceny wyjmowania mózgu, niszczenia resztek cech ludzkich w robocie, prezentacja wypręparowanego kragosłupa, to wszystko mijają granice dobrego smaku i zdecydowanie nie było konieczne.

Słowem, w drugim obrazie o superglinie realizatorzy poszli znacznie dalej i wrecz za daleko w „utrakcyjaniu” wizerunku walki dobra ze złem. Dodam jeszcze, że w głównej roli jest znów Peter Weller, a partneruje mu ponownie dziełna policjantka — Nancy Allen.

RENATA SAS

# Weekend w Łodzi

## HANDEL

Sobota jest dla handlu dniem wolnym. „Uniwersal” otwarty będzie od 9 do 15, a proponuje m.in. płytki ceramiczne z Opoczna, rekawiczki skórzane i kurtki z Chin i telewizory kolorowe. „Central” czynny będzie od 8 do 14 i poleca swetry z importu, obuwie sportowe z Bangladeszu, kurtki z „Warmii”, płaszcze ocieplane i koldry puchowe.

Na Bałutach większość sklepów spożywczych pracuje w godz. 7-13, dwuzmianowe 7-15, mięsne 7-15. Sklep nocny przy ul. Limanowskiego 6 od 21 do 4 rano. W niedzielę sklepy ogólnospożywcze przy ul. Zachodniej 25, Wojska Polskiego 136, Nastrojowej 59 i Łagiewnickiej 118 otwarte będą od 9 do 15, a cukierniczy przy ul. Syrenki — 10-17.

Gorna. W sobotę większość sklepów czynnych będzie od 7 do 13, a niektóre do 16, nabiadowe 7-13, monopolowe 13-17, wszystkie przemysłowe 10-15 i wszystkie mięsne 7-13. Nocny przy ul. Broniewskiego 87 do 4 w niedzielę. W niedzielę od 9 do 15 czynne będą sklepy przy ul. Brzozowskiego 2, Rzgowskiej 167.

Polesie. Wszystkie sklepy spożywcze otwarte będą w sobotę od

7 do 13, podobnie nabiadowe i piekarnicze. Sklep przy ul. Przelajowej 14 od 6 do 23, a przy Bałatonów Chłopskich 12 od 14 do 21. W niedzielę od 9 do 15 czynne będą sklepy przy ul. Kasprzaka 64, Tomaszewicza 4, Bratysławskiej 10a, Retkińskiej 105, Zielona 6, Żeromskiego 37 i Obronów Staligradu 48. W niedzielę od 13 do 17 otwarte będą sklepy monopolowe przy ul. Długosza 28 i 22 Lipca 23.

Śródmieście. W sobotę ogólnospożywcze otwarte są od 7 do 14, „Magda” 7-15, nabiadowe i piekarnicze 7-14, cukiernicze (Piotrkowska 91, Zwirki 8 i Kopcińskiego 31) od 10 do 17, monopolowe 13-18, rybne — 10-18, warzywne — 9-13 (Nawrot 4, Piotrkowska 18, 100, 118, 199), mięsno-wędliniarskie wszystkie do 15, a przemysłowe od 10 do 15 przy i w okolicach ul. Piotrkowskiej. W niedzielę czynne będą dwa sklepy cukiernicze przy ul. Piotrkowskiej 33 i 97 od 10 do 17, a kwaciarnia przy ul. Piotrkowskiej 99 od 11 do 16.

Widzew. Większość sklepów spożywczych pracuje w sobotę od 7 do 13, a od 14 do 20 sklep przy ul. Szafera 10 i Przedzalanie 124, nocny przy ul. Armii Czerwonej 4 do godz. 4 rano. W niedzielę czynne będą sklepy spożywcze przy ul. Puszkina 10 (10-16), Rus-

kiej 11 (9-15), Gogola 10 (9-13) i Tatarskiej 63 (9-15).

## SPACER PO ŁODZI

Sekcja Turystyczna TPL zaprasza w sobotę na kolejny spacer po mieście. Zbiórka o godz. 15 na pl. Reymonta przed pomnikiem.

## „ZEGNAMY LATO”

„to impreza rekreacyjna TKKF „Osiedle Jagiello” w sobotę w godz. 10-15 i niedzielę od 15 do 18. W obiektach przy ul. Wspólnej 6, Łagiewnickiej 118 i na kortach przy ul. Chopina będzie można pograć w tenisa, szachy, obejrzeć pokazy kulturalne, obejrzeć filmy i potańczyć.

## ŚLIZGAWKA I GIELDA...

Hala Sportowa zaprasza w niedzielę, w godz. 19.30-20.30, amatorów jazdy na łyżwach.

Klub „Zubardz” (ul. Bydgoska 25) zaprasza w sobotę od 10 do 19 na „Giełdę słuchów dla maluchów”.

DDK Łódź-Górna (ul. Siedlecka 1) zaprasza na giełdę filatelistyczną w niedzielę od 10 do 14.

(w. m.)

## RELAKS PO JAPONSKU

Japończycy inżynierowie oświadczyli, że znaleźli sposób na sterc. Jest nim biokapsuła — urządzenie przypominające nieco komorę ciśnieniową. Zmęczonego człowieka kładzie się na odkrytym delikatnej tkaniny białej i zamknięta skłonna kopuła. Wnętrze kapsuły wypełnia powietrze nasycone tlenem oraz ulubionymi zapachami pacjenta. W zależności od gustu może to być bez, sosna, jaśmin, skoszona trawa... Z głosiłkowiny płynię ciekawka uspokajająca muzyka, najczęściej klasyczna. Równocześnie obsługują kapsułę system elektryczny uruchamia urządzenie masujące. Po kilku minutach takiego relaksu człowiek podobno czuje się jak nowo narodzony.

## ROCKOWA AUKCJA

Firma „Philips” zorganizowała aukcję płyt, strojów i instrumentów należących do gwiazd rocka. Najwyższą cenę uzyskano za skórzana kurtkę Michaela Jacksona. Jeden z wielbicieli zapłacił za nią 16 tys. dolarów. Niezłe kosztowała też piżama nieco już zapomnianej gwiazdy — Bady Holly'ego. Sprzedano ją za 11 tys. dolarów.

## GDZIE BYŁA KOREKTA?

Czy błąd drukarski może za-



bie? Słynne francuskie wydawnictwo Larousse uznało, że tak. I poleciło wyczołgać ze sprzedaży 180 tys. egzemplarzy Malej Encyklopedii. Powodem było niedopatrzenie autorów jednej z plansz i korektorów. W rezultacie na stronie 203, zawierającej rysunki grzybobójczych jadalnych, znalazły się także grzyby, których spożycie może skończyć się tragicznie. Redaktorzy z Larousse'a uznali — i słusznie, że lepiej wyczołgać ogromny nakład i zapłacić za poprawienie błędów, niż narażać się w przyszłości na niekończące się procesy.

## GAZETA SHERLOCKA HOLMESA

Nosi tytuł „Baker Street Journal” i ukazuje się od 1946 r. Poświęconą jest wyłącznie sprawom Sherlocka Holmesa. W tym nowojorskim kwartalniku mającym nakład 1700 egzemplarzy publikują policjanci, naukowcy, studenci i zwykli pasjonaci przygod genialnego, choć fikcyjnego detektywa. Gazeta jest — jak przystało na Ame-

rykę — niezależna i pluralistyczna. Dzięki temu w jej ostatnich numerach mógł się ukazać nawet artykuł zatytułowany „Sherlock Holmes — skończony dupek”.

## KAZN KSIĄZEK

We Francji każdego roku niszczy się 50 milionów książek. I to niszczy w dosłownym tego słowa znaczeniu — tnie na kawałki, miśdży, przerabia na makulaturę. Miejscom egzekucji są okolice Paryża. Oczywiście nie chodzi tu o niszczenie książek z powodów cenzuralnych czy — jak to się zdarza w Polsce — zmiany koniunktury politycznej. Na przykład idą po prostu buble — książki źle wydane, braki, i cegły nie znajdujące od lat na bywocem. W ojczyźnie markiza de Sade mówi się czasem, że ceremonii kasowania książek powinni asystować ich autorzy.

## WIEKOWE MONGOLKI

Wśród kilkunastu mieszkańców Mongolii, którym udało się dożyć stu lat, nie ma ani jednego mężczyzny. Wiekowe panie chętnie dzielą się swymi receptami na długowieczność. Podobno wystarczy klasie się wczesnie spać i wczesnie wstać, żywić się mlekiem i jego przetworami (nie mięsem), nie kapać się w zbyt ciepłej wodzie, nie przynudzać i co najważniejsze... nigdy nie żreć.

Lady Pańk i jeszcze parę innych. Dla jasności: kupia się na drukowaniu zapowiedzi. Jak dotąd — wyłącznie.

Od kitów do hitów, czyli tradycyjnemu LLP.

LLP, to do wyboru — Lista Lady Peron lub Lista Long-Plejów. W obu wersjach idzie o najlepiej sprzedawane tytuły w sklepie muzycznym na Fabrycznym (Dworcu).

- I. Ya Hozna (III)
- II. Mike Oldfield — „Five Miles Out”
- III. Chris Rea — „The Road To Hell”
- IV. „Mury” — Kaczmarek, Gintrowski, Łapiński.
- V. Liza Minelli — „Results” (jedyna nowa twarz w tym tygodniu).

LLP mogłyby tworzyć i baze sklepy muzyczne, ale mimo ponawianych propozycji — nie mają takiego kaprysu, albo może płyt nie mają. Trudno wyczuć.

Aha! za odpowiedzi, najlepiej prawdziwą, na pytanie o procho- wiec jest płytka Ya Hozny.

Do usłyszenia w sobotę, o tej samej porze.

RENATA FICE

Francois Mitterrand, zgłosił nieoczekiwanie swoją kandydaturę w wyborach prezydenckich we Francji.

W końcowej fazie znajduje się instalowanie pierwszych radiotelefonów w łódzkich karetkach pogotowia. Do końca października mają je otrzymać wszystkie samochody, dzięki czemu skrócony zostanie czas przybywania do ciężko chorych.

Jak pismo „DL”, jeszcze w tym miesiącu MHD Śródmieście rozpocznie dostarczanie artykułów spożywczych do budynku SM „Lokator” przy ul. Piotrkowskiej 208. Będzie to pierwsze tego typu przedsięwzięcie w Łodzi.

oprac. (bar)

# dzienniczek

SLUB Z POMPA nigdy nie był tani, a teraz tym bardziej. Oto tylko jedna pozycja w długim spisie kosztów: za amerykańską suknię z dwumetrowym trenem, w Warszawie (sklep „Młoda Para”), żąda ją pięciu milionów złotych.

OGŁOSZONO stan pogotowia dla żołnierzy KGB pełniących służbę na dalekowschodniej granicy ZSRR, gdy ktoś z nich, iż widział dwumetrową istotę „o gorących białych oczach”. Yeti — himalajskiego człowieka śniegu ścigano bez rezultatu, choć potem widziano go jeszcze jak usiłował wdrapać się na dach jednego z budynków wojskowych. Na wszelki wypadek zomom i dzielnicy pograniczników zakazano opuszczania strazy posterunków granicznych.

CO JAKIS CZAS do- wiadujemy się o podrabianiu dolarów, ale kto to słyszał żeby fałszować np. leje? Tymczasem ostatnio w kilku krakowskich kantorach próbowano sprzedać rumuńskie banknoty 500-lejów jako 50-tysięczne. Spryciarze myśleli, że aby się wzbogacić, wystarczy domalować dwa zera — żywie dowiedzieli, że z takim pakierkiem można, co najwyżej, udać się do przybytku oznaczonymi dwoma zerami.

BEZ POMOCY le- karsza rodzice małego dziecka mogą sprawdzić czy przypadkiem nie ma ono nadwagi. Jak twierdzi dr Henk Vorhoeve z

Hollandii, wystarczy zmierzyć dziecku obwód ramienia (to górnej części) zwykłym centymetrem krawieckim. W wieku 3-4 lat obwód (przy prawidłowej wadze) powinien wynosić 13 cm, w wieku 5-6 lat — 17 cm, 7-8 lat — 18 cm.

NAMNOZYŁO SIĘ u nas kantorów wymiany waluty, ale część z nich już się zwija. W Gdańsku tylko w sierpniu zakończyło pracę 128 prywatnych kantorów, podobny los czeka w tych dniach kilkadziesiąt dalszych. Najobrotniejsi przedsiębiorcy przedstawiają się na zakup złota i kamieni szlachetnych, niektórzy pośredniczą w zakupach towarów sprowadzanych z Zachodu.

ROZDOJ na prostej drodze. Dwaj pijani mężczyźni zatrzymali autobus PKS jadący s Korkowic do Opoczna, a gdy kierowca wyprzedził wozu — wykręcił mu rękę i zrabował 300 tys. zł, które miał przy sobie. Cieszyli się tym łupem tylko dwie godziny, potem zgarnęli ich policja.



DOKŁADNIE według amerykańskiego schematu zrobił karierę Niemiec Georg Rafael. Zaczął od zmywania talerzy w hotelu w Garmisch Partenkirchen, potem piął się coraz wyżej — dziś jest właścicielem dziesięciu luksusowych hoteli w RFN, Tajlandii i w Miami na Florydzie. Przykład — w sam raz na nasze dzisiejsze czasy.

ROZDOJ na prostej drodze. Dwaj pijani mężczyźni zatrzymali autobus PKS jadący s Korkowic do Opoczna, a gdy kierowca wyprzedził wozu — wykręcił mu rękę i zrabował 300 tys. zł, które miał przy sobie. Cieszyli się tym łupem tylko dwie godziny, potem zgarnęli ich policja.

# ...lubududabiduba...

Pierwsza notatka dla dziecka oraz dla dzieciaków zniechęconych pogłębionej edukacji muzycznej. Jest już płyta Roy'a Orbisona. Okładka „Pronitow!” wyszła nieszczerze, a zestaw nagrań raczej nie zachwyca. Tytuł zmyłkowy — niby to „Legendy” tymczasem legendarnych przebojów w środku niewiele. Skoro jednak „Blue Bayou” i „Only The Lonely”, wszyscy znają, to na tej płycie mają coś innego więc może „Pronit” miał rację.

Gdyby „Pronit” miał natomiast łapę, to bym mu ją uściśnięć i uznać za ozonową. Czujnie bowiem przechwytywał pion ostatniej sesji nagraniowej Eleni... i natychmiast wydał płytę.

Tydzień temu mówiłam, że zanoszę się na album Lizy Minelli „Results” — i patrzcie państwo już jest. Liza śniwa tak dobrze, że nawet Pet Shop Boys jej nie przeskakują.

„Pronit” spręży się teraz nad Roxette i jakis płytka Julia Iglesias — nie ustąpiam jeszcze, czy ma to być najnowszy long, czy największe przeboje. Mnie tam

bez różnicy. Byle zdjęcie Julia było duże, i kolorowe!

Uaktywnia się nowa firma BE-STON. Dzieła tajemniczo — nazwy nigdzie nie widać, nikt nie wie co knuje, każda płytka — to siurpryz. Wystartowała mocno Oldfieldem i Chrism Rea (czyt: Krisem Rilem). Ostatnio strzeliła w dychę Leonardem Cohenem — jest wszystko, co być powinno, łącznie z Zuzanną i Niebieskim prochowcem. No i w końcu! Płytkę (jaka — patrz niżej) redakcja DL rozlosuje wśród nadawców odpowiedź na pytanie, kto wykonuje polską wersję słynnego niebieskiego prochowca.

Adres redakcji znajdziesz w „stopce” (nie pomył z ulubioną audycją „Stop! Czy jeszcze?”), nadawana od września w wydłużonym czasie i o zmienionej porze. Najbliższa: 26 września, 19, UKF 73.01 MHz).

Płyty analogowych dostatek. W kompaktach ubogo. Taki, na przykład „Tonpress” dwa razy w kwartale skupia się na drukowaniu zapowiedzi i zapowiada kompaktową „Paranoid”, Janerikę,

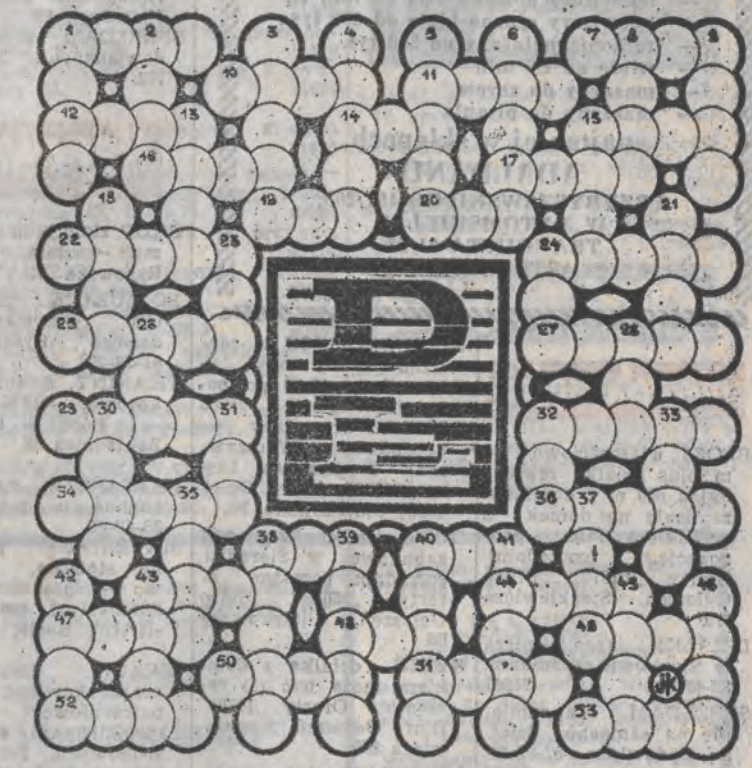
# KRYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Dawny przonoły plot ogradzający teren, na którym wypasne było bydło 7. Jeden z dwóch zmysłów 10. Azurowa tkanina używana na firanki 11. Na głowie Jelenia 12. Szkiełko powiększające 14. Rodzaj antylopy 15. Coś niezwykłego 16. Wyrobisko górnicze 17. Dwa-dziesiąt cztery godziny 19. Japoński pas jedwabny przepasujący kimono 20. Imię żeńskie 22. Talerz wagi 24. Grecki bohater spod Troi 25. Niejedną w galerii 27. Zorganizowany zespół dający przedstawienia cyrkowe lub teatralne 29. Dyscyplina 32. Przykrywając ją czapka 34. Pokarm dla kanarków 36. Zakłanie tętnicy plus 38. Najtwardsza i najcięższa część pnia 40. Zamek 43. Protest, opór 44. Okrąg 47. Tatarak 48. Półka poza boiskiem 49. Roślina zawierająca wonny olejek 50. Linia jądrowa 51. Szczelina w drzewnie po przełożeniu 52. Pierwotór liczydeł 53. Wpływają tam statki.

PIONOWO: 1. Sportowa i targowa 2. Tkanina w wypukłe przedki 3. Firmament 4. Na obcasie 5. Grono osób 6. Ona pudyje 8. Pszenna lub żytnia 9. Daje mleko 13. Miejsce bezpiecznego pobytu 15. Instrument muzyczny 16. Szczyt, szpic 21. Kastrowany baran 23. Autor powieści „Przed potopem” 24. Głos żeński 26. Chłirczy spozrywają go paleczkami 28. Powyżej twojego kolana 30. Stopień rozwoju 31. Chiński widziany nawet i księżyc 32. Musztardowy 33. Sieć głębinowa ciągniona za statkiem 35. Ryba a także rzeka w ZSRR

37. Najmniejsza cząstka pierwiastka chemicznego 38. Znak nawigacyjny wskazujący tor wodny 39.

oprac. J. KAUZKA



## 40 LAT TEMU

Przy wielkiej pomocy radzieckich formatorów, nonviolent zakończono walkę ze stonką ziemniaczaną w pięciu zachodnich województwach. W akcji, w wyniku której zniszczono 10 tys. ognisk stonki, uczestniczyło 25 tys. druzyn technicznych służby ochrony roślin oraz ok. 8 mln osób (głównie młodzież z ZMP i SP), użyto 10 tys. różnych aparatów i 800 ton środków chemicznych.

Pod tytułem „Gestapowiec i Japanki we Francji” prasa donosi o akcji represyjnej, skierowanej przeciwko przebywającym we Francji cudzoziemcom, wśród nich Polakom. W całej Francji odbyły się masowe demonstracje i samorządne strajki protestacyjne. Rząd Polski wystosował do rządu Francji ostrą protest.

W Łodzi uruchomiono linię tramwajową — nr 20 — łączącą południową część miasta (Chojny, ul. Rzgowska) z Dworcem Kaliskim.

# W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

Ze sportu: piłkarze ŁKS Włókniarz nie tylko przegrali z Górnikiem Bytom 2:4, ale także stracili 6 kontuzjowanych zawodników, wśród nich Janeczka, Szczerzyńskiego i Hogendorfa.

## 25 LAT TEMU

Trwa wojna indyjsko-pakistańska. W rejonie Lahore doszło do starcia z udziałem czołgów, nazwanego przez agencje światowe „największą bitwą pancerną od czasów II wojny światowej”. Obie strony twierdzą, że odparły atak nieprzyjaciela. Brak widoków na rychłe zakończenie konfliktu — nie pomaga misja medycyńska sekretarza generalnego ONZ U. Thanta.

46-letni prawnik i b. minister, przewodniczący Demokratyczno-Socjalistycznego Związku Ruchu Oporu (UDSR)

chwili i zdarzeń, które cię bardzo podbudują.

BYK (21.04.—26.05.) — Wyglądasz na człowieka wyrafinowanego, który kalkuluje każde posunięcie — możesz ten obras zmienić, te wcale nie trudne.

BLIZNIETA (22.05.—21.06.) — Absorbujesz wszystkich swoją osobą i co najdziwniejsze, wcale ich to nie męczy — uważaj jednak, żebyś nie przeciągnął struny.

RAK (22.06.—21.07.) — Masz tendencje do unikania ludzi, do obserwowania tego, co się dzieje bez własnego zaangażowania — nie miej więc za złe innym, że odnośzą się do ciebie z rezerwą.

LEW (23.07.—22.08.) — Twoje podejrzania chyba się sprawdzą — uważaj jednak, nie staraj się ich za wszelką cenę potwierdzić, nie zawsze musisz mieć rację.



WODNIK (21.01.—18.02.) — Nie myśl tylko o swoich przyjemnościach, zainteresuj się innymi — może wtedy łatwiej będzie ci dogadać się z nimi.

RYBY (19.02.—20.03.) — Nie wracaj do starych spraw, jeśli nie zmodyfikujesz swojego stanowiska — gdy potrafisz się zmienić, możesz być na powodzenie i znaczne efekty, na których tak ci zależy.

BARAN (21.03.—20.04.) — Uważaj, żeby nie przewrócić ci się w głowie, wszystkie półdźwie bardzo gładkie — przed tobą spore miłych

# CANAMPOL

## Senior Business Development Manager

We are looking for a young individual with an entrepreneurial spirit and solid commercial background, willing to make a career with a dynamic and fashion oriented group. The successful candidate will initially operate out of Warsaw but ultimately has to be willing to relocate where the company will establish its facilities in Poland. The position requires:

- A proven record of success in dealing on the international level and a sound experience in foreign trade practices; a former working experience abroad of at least 2 years;
- Ability to operate independently in the field, self-discipline in following the strategies defined by the company; at least 5 years of business experience in responsible position ideally in private sector;
- A high degree of self-motivation, initiative, persistence and a willingness to meet challenges;
- Experience in liaising with government, legal, commercial and financial entities;
- Solid organizational, business and managerial skills to implement a major project;
- Flexibility, skill in human relations at all levels;
- Knowledge and experience in the Polish apparel and textile industry;
- Previous experience in the commercialization of consumer goods would be a plus.

The candidate must be absolutely fluent in verbal and written English; knowledge of Russian or other Central European language(s) would be an asset. Age ideally 30 to 40. The job offers a unique opportunity to an ambitious and capable person to join a growing and winning company. Associated to a young team of highly professional managers, the individual shall have the chance to play a key role in the implementation of a major project and later assume a leading role within, the domestic affiliated company. The company offers a very competitive compensation package for the right individual. Candidates are invited to send their handwritten application with curriculum vitae — which will be treated in the strictest confidence — to:

CANAMPOL MANAGEMENT SA  
Wiertnicza 36A  
02-925 Warszawa  
reference: denim.

For the account of the largest apparel manufacturer, a multinational American company, leader in the jeanswear industry, we have been entrusted to organize the search for a

MERCEDESA 207D — sprzedam. 43-66-88.  
36777  
MOSKOWICZA (1979) — sprzedam. Szybocowa 17. 36540  
SPRZEDAM traktorek o-rodniczy czeski TZ wraz z oprzyrządowaniem Łask 43-76 36520  
KAROSERIA poloneza (powypadkowa) sprzedam. Cmentarna 43 36761  
BERLIETT wywrotkę — sprzedam. 57-83-46 7747  
SILNIK 650 sprzedam. — 81-01-81 26430  
GARAZJ — poszukuje 51-10-28 261112  
SPRZEDAM fiata 126p (85). Rawa tel. 44-19. s-136

WIECZKOWSKA — ginekolog wtorki — czwartki 55-34-74. 53114  
LARYNGOLOG — foniatra, 33-83-64. 5977  
APO — pielęgniarstwo, opieka, masaż. 86-69-63. 35939  
PROTETYKA dentystryczna. Naprawy. 32-86-92. Zielona 63/5. 35364  
GABINET psychiatryczny. Poprawska, 86-25-45 37282  
ZAMIENIE mieszkanie 40 m nadające się na pracownię — centrum, 81-21-33. 36208  
M-3 (52 m) własnościowe Katowice zamienie na Łódź, 84-31-64. 36292  
M-4 zamienie na dwa oddzielne. 32-28-27. 36315  
DWUPOKOJOWE — sprzedam. 51-92-30. 36466  
LOKAL na sklep, kawalerkę — kupię, możliwość współpracy. — 57-49-40, 36-40-81. 36145  
M-2 zamienie na trzy pokojowe 55-76-33. 36229  
LOKALU sklepowego — Główne poszukuję 57-76-03. 36233  
DWA M-4 Łódź — zamienie, kupię dom — Główne, okolice 57-76-03 36234  
M-2 Łódź plinie zamienie na Skierniewice tel. 59-46. 36566  
MIESZKANIE 3-4 pokojowe kupię. 48-34-46. 36512  
LOKATORSKIE M-4 Sieradz — zamienie na Łódź. 52-62-83. 36480  
M-2 Łódź — zamienie na Gdańsk. 78-21-08. 36724  
M-3 własnościowe Radogosz zamienie na większe bloki, 42-95-91. 35115  
M-3 zamienie na większe 81-49-25. 11094  
M-3 zamienie na 4-pokojowe 84-11-26. 11005  
M-2, M-3 zamienie na M-4 lub M-5 Chojny. 87-76-04. 8935, 9387  
LOKALE do wynajęcia Ksawerów 15-80-93. 39569  
LOKAL do wynajęcia. 33-13-08. 38425  
POSZUKUJE lokalu (krawiectwo) Widzew 74-90-94. 11436  
MIESZKANIE 80 m kw. (bloki, telefon) Bałuty sprzedam. Listy 11328 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WIECZKOWSKA — ginekolog wtorki — czwartki 55-34-74. 53114  
LARYNGOLOG — foniatra, 33-83-64. 5977  
APO — pielęgniarstwo, opieka, masaż. 86-69-63. 35939  
PROTETYKA dentystryczna. Naprawy. 32-86-92. Zielona 63/5. 35364  
GABINET psychiatryczny. Poprawska, 86-25-45 37282  
ZAMIENIE mieszkanie 40 m nadające się na pracownię — centrum, 81-21-33. 36208  
M-3 (52 m) własnościowe Katowice zamienie na Łódź, 84-31-64. 36292  
M-4 zamienie na dwa oddzielne. 32-28-27. 36315  
DWUPOKOJOWE — sprzedam. 51-92-30. 36466  
LOKAL na sklep, kawalerkę — kupię, możliwość współpracy. — 57-49-40, 36-40-81. 36145  
M-2 zamienie na trzy pokojowe 55-76-33. 36229  
LOKALU sklepowego — Główne poszukuję 57-76-03. 36233  
DWA M-4 Łódź — zamienie, kupię dom — Główne, okolice 57-76-03 36234  
M-2 Łódź plinie zamienie na Skierniewice tel. 59-46. 36566  
MIESZKANIE 3-4 pokojowe kupię. 48-34-46. 36512  
LOKATORSKIE M-4 Sieradz — zamienie na Łódź. 52-62-83. 36480  
M-2 Łódź — zamienie na Gdańsk. 78-21-08. 36724  
M-3 własnościowe Radogosz zamienie na większe bloki, 42-95-91. 35115  
M-3 zamienie na większe 81-49-25. 11094  
M-3 zamienie na 4-pokojowe 84-11-26. 11005  
M-2, M-3 zamienie na M-4 lub M-5 Chojny. 87-76-04. 8935, 9387  
LOKALE do wynajęcia Ksawerów 15-80-93. 39569  
LOKAL do wynajęcia. 33-13-08. 38425  
POSZUKUJE lokalu (krawiectwo) Widzew 74-90-94. 11436  
MIESZKANIE 80 m kw. (bloki, telefon) Bałuty sprzedam. Listy 11328 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„INTERMED” całodobowe pogotowie 34-10-77. 36719  
PROTETYKA stomatologiczna. 87-37-29. 34580  
„ALMED” — stomatolog, onkolog, chirurg, gastrolog, ortoped, okulista, dermatolog, laryngolog, neurolog, internista, kardiolog, ginekolog, urolog, reumatolog, pediater, inni specjaliści. Armii Czerwonej 81/83. 15-20. od 13 tel. 74-74-70. 1603  
POMOC do szwalni zatrudnione. Wschodnia 63/70. Przybył. 9131  
1/2 etatu, chałupniczo przyjmę, również proste szycie. 87-26-15. 36788  
ZATRUDNIE szwaczka (jeans) 33-10-54. 8093  
ZATRUDNIE szwaczka, Porzeczkowa 2A. 8083  
ZATRUDNIE szwaczki 86-82-17 36529  
ZATRUDNIE szwaczka, 51-79-32. 36018  
ZATRUDNIE szwaczki. Wysokie zarobki. 52-08-87 36082  
ZLECIE szycie kurtek. 81-54-49. 36291  
SZWACZKI (dzianina) zatrudnione. Widzew 74-90-94 11436

34-44-30 — Pomoc lekarska, cewnikowanie, Irydolog. 37719  
GINEKOLOG — zgłoszenia codziennie, dr Władysław, 87-73-79. 38489  
WETERYNARYJNA pomoc domowa, Jarosław Balcerak, 32-08-79 34253  
GABINET rentgenowski Nawrot 2a, 33-26-79 (9-17), urografia, HSG Rtg żołądka, zdjęcia klatki piersiowej, re-bów, kostne. 38046  
GINEKOLOGIA — Zermomskiego 27, WILMBED, 83-12-74. 87874

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów  
tel. 74-41-08

E. SIKORSKA

WIECZKOWSKA — ginekolog wtorki — czwartki 55-34-74. 53114  
LARYNGOLOG — foniatra, 33-83-64. 5977  
APO — pielęgniarstwo, opieka, masaż. 86-69-63. 35939  
PROTETYKA dentystryczna. Naprawy. 32-86-92. Zielona 63/5. 35364  
GABINET psychiatryczny. Poprawska, 86-25-45 37282

PRYWATNA POMOC lekarzy specjalistów — LEKG tel. 51-27-13

EKG, lekarze specjaliści. 78-29-46. 37285  
„DENTANEST” — Gabinet leczenia, usuwanie (dużych ilości), zębów w znieczuleniu dożylnym. Zduńska Wola 48-51, Baczyńskiego 8. 38426

WIDEOFILMOWANIE, 84-44-90 Makowski. 7872  
WIDEOFILMOWANIE „Movie” 43-77-13, 86-20-82 35388  
WIDEOFILMOWANIE, 87-05-72. 35193  
WIDEOFILMOWANIE 36-53-05 32696  
WIDEOFILMOWANIE 51-03-61. 36800  
WIDEOFILMOWANIE 16-57-75 29065  
WIDEOFILMOWANIE 34-81-50 37836  
WIDEOFILMOWANIE 49-06-10 widzorem 37571  
WIDEOFILMOWANIE 55-37-32 9453  
WIDEOFILMOWANIE 51-92-29 8224  
WIDEOFILMOWANIE 51-96-24 37831  
WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 31737  
WIDEOFILMOWANIE 87-94-95 „JYVISION” 35391  
WIDEOFILMOWANIE 78-13-01 8735  
DEKODERY, piloty, kinoskopy, telenaprawa — radzieckie, kolorowe, 52-65-46, Firek. 35846  
DEKODERY, telenaprawa „Jowisz”, „Helios”. 48-18-81 Kłazyński. 36044  
PAL-SECAM, wejścia monitorowe, dźwięk, magnetowidy. Inż. Puszeko 52-60-73 31194  
DEKODERY PAL 52-67-37 10749  
DEKODERY PAL — tanio 78-58-75 34795  
PAL, VIDEO — przetwarzanie inż. Maciaszczyk 86-95-68 37498  
DEKODERY PAL video — przetwarzanie „AZP Electric”. Gwarancja 57-55-80, 84-17-50 31542  
RADZIECKIE — kolor — naprawa. 87-07-13. 33968  
TELENAPRAWA, 51-90-33 34372  
ANTENY indywidualne zbiorcze 32-13-97. 37288  
ANTENY satelitarne, dekodery PAL, fonia. Rokbakiewicz. 57-32-85. 38368  
ANTENY zbiorcze — instalacja. 33-82-80. 36470  
„SEF”. Montaż drzwi stalowych krat. 86-51-05 35911  
MONTUJE drzwi drewniane, stalowe, kraty. 36-31-82, 33-14-49. 7276  
DRZWI dodatkowe, skuteczne zabezpieczenie. 52-42-57, 32-19-44. 37691  
WYCISZANIE — blacha, zamki. 34-14-60 Mizera. 35563  
ZAKŁADANIE krat 55-40-44 35217  
KRATY 84-25-32, 13-42-77 9138/9231  
DOMOFONY 74-77-00 4634  
DOMOALARMY przeciw-włamaniowe, 15-36-48 wieczorem. 5622  
DOMOFONY, 74-37-77 86639

575555 prywatne pogotowie lekarzy specjalistów CODZIENNIE 8-22 J. Dróż

575555 prywatne pogotowie lekarzy specjalistów CODZIENNIE 8-22 J. Dróż

SPRZEDAM notarialnie działki rekreacyjne. Kępiński 8, tel. 34-14-90 po 20. 36713  
SPRZEDAM działkę rekreacyjno-sadowniczą z domkiem piętrowym (kanalizacja). 81-43-08: 81-03-84 po 18. 36479  
KUPIE dom lub działkę zagospodarowaną w Łodzi. Listy „36750”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 33992  
SPRZEDAM działkę 5.000 m, budynki (siła), blisko Brzezina. 86-21-21. 35994  
DOM „Drewnu” sprzedam. Tel. 74-50-64. 35944  
SPRZEDAM dom, ogród, budynek gospodarczy (woda, siła, gaz). Podchorążych 88. 37340  
SPRZEDAM działkę budowlaną, ul. Kolumby 172. 38629

PIEC „Mora”. 52-31-33. 34673  
INSTRUMENT klawiszowy SK86 i saksofon tenorowy — sprzedam. Zgierz, Mirowskiego 20. 34567  
DRZWI szklane wahadłowe. 87-66-90. 35163  
JVC wieża, 87-66-90. 35164  
SYNTEZATOR „Yamaha”. 78-58-02. 36958  
MASZYNY do „misia” bistor sprzedam — 13-42-97. 35981  
SCIĄGACZ bawełniany sprzedam. 51-61-58. 36020  
PIANINO „Sommerfeld” 86-01-32. 8975  
SPRZEDAM 900 kg linki AL 25 mm kwadrat. Pabianice, Orlowska 11 (od Wspólnej). 36541  
„SINGER”, „Kochlera” wieloczołowościowe — sprzedam. Szybocowa 17. 36539  
SPRZEDAM zakład produkujący rajstopy, skarpetki. Tel. 55-23-39. 36484  
ZAMRAZARKĘ, 36-76-83. 9143  
SILNIK łożdowy DE45 lub kompletną motorówkę. 48-04-41 wieczorem. 36780  
SKRZYPCY stare — sprzedam. 57-83-47. 36752  
SZYDEKARKI płaskie „8” — napęd — 55-61-57 po 17. 36360  
„BROTHER”. 37-51-40. 9938  
DZIEWIARSKA „5”. 74-24-24. 10121  
BLACHY ocynkowane 57-04-40. 38458  
SPRZEDAM jamniki. 36-03-81. 31562  
WIDEODTWARZACZ — 55-27-51. 11013  
DWIE maszyny dziewiarskie do produkcji „misia”. 14-14-53. 39563

SKUP złotych monet, złomu — złota, srebra. Rzgowska 37. 37849  
POSZUKUJE producentów „Wszystko dla dziecka”. Bytom, 81-23-29. 6570  
TKANINY, dzianiny wiszkozowe, RFN „Leda” — Łódź — Olechów. Zakładowa 62, 84-18-57 37499  
NAJTAŃSZE meble kuchenne u producenta. 36-49-60. 35066  
MATERIAŁY budowlane, stolarka, dekarstwo — produkcja, wykonawstwo, tania „AL-HAL”. Spała, 10-13-97 36506  
UWAGA rzemieślnicy, majsterkowicze, zapatrzony! Otwarto specjalistyczny sklep art. śrubowych. Pełny asortyment śrub, wkrętów nitów od A do Z Łódź, Przybyszewskiego 30. Tel. 84-41-21. 36523  
WORECZKI foliowe produkuję. 74-85-61, 31-94-69. Baldak, 11085  
UWAGA Zakłady Krawieckie! Tarczowe, pionowe noże krawieckie „Rak-96”. „Rak-120” sprzedaje „Met-Rab” Łódź. Orywańska 181, 87-86-50. Wysocka klasa, precyzyja service — roczna gwarancja. Zawsze najwyższa jakość — najniższe ceny 35086  
KUPIE maszyny pralnicze, 52-08-87. 36083  
KUPIE przedzę bawełnianą od 15 do 30 tex 15-77-62. 32190  
PRZEDWOJENNE meble, obrazy, zegary, żyrandole inne rzeczy — kupię. 86-84-24, 87-70-24. 30540  
SPRZEDAM radziecką prasownicę, 33-46-91. 10904  
NAJTAŃSZE dodatki krawieckie. Sklep — Zelazna 9. 8147

SPRZEDAM notarialnie działki rekreacyjne. Kępiński 8, tel. 34-14-90 po 20. 36713  
SPRZEDAM działkę rekreacyjno-sadowniczą z domkiem piętrowym (kanalizacja). 81-43-08: 81-03-84 po 18. 36479  
KUPIE dom lub działkę zagospodarowaną w Łodzi. Listy „36750”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 33992  
SPRZEDAM działkę 5.000 m, budynki (siła), blisko Brzezina. 86-21-21. 35994  
DOM „Drewnu” sprzedam. Tel. 74-50-64. 35944  
SPRZEDAM dom, ogród, budynek gospodarczy (woda, siła, gaz). Podchorążych 88. 37340  
SPRZEDAM działkę budowlaną, ul. Kolumby 172. 38629

ZATRUDNIE szwaczki (kurki). 84-95-06. 11355  
ZATRUDNIE murarzy. Zapewniam prace zimą 14-39-54. 11644  
BIOLOGIA — AM 57-69-37. 33244  
BIOLOGIA — dr Bójarska. 48-67-69. 33440  
RYSUNEK malarstwo — przygotowanie na studia. 36-00-04 (18-21). 36057  
POLSKI — egzaminy matura. 36-79-11. 36223  
AKORDEON, fortepian. 52-25-75. 86211

Kupno

Sprzedaż

Handlowe

Handlowe

nauka/praca

pojazd

SPRZEDAM:  
— maszyny szwalnicze  
— stół do krojenia tkanin  
— dzianinę „miś”  
— przewijarkę „Cascavino”  
— urządzenia do marmurkowania i bielienia wyrobów z teksasu.  
Tel. 84-15-69. 36405-g

— telewizory kolorowe od 2,5 mln zł,  
— telewizory czarno-białe od 680 tys.,  
— radiomagnetfony od 350 tys.  
— wieże od 2,8 mln  
— maszyny do szycia  
— maszyny do pisania  
najtaniej w sklepach  
ADA DANU  
PRZYBYSZEWskiego 197/205,  
W BYTOMSKIEJ 31,  
TRAUGUTTA 21/23,  
STRUGA 29  
8675-g

nieruchomości  
BLOKI własnościowe 60 m plus działka rekreacyjna 600 m z domkiem zamienie na domek z ogrodkiem inne propozycje. (sprzedam). Oferty „10701” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.  
DZIAŁKĘ rzemieślniczą w Strykowie, sprzedam. 33-49-60. 35067  
SPRZEDAM lub zamienie na samochód działkę budowlaną. 87-95-81 32033  
PAWILON wolno stojący „Mała Gastronomia” 45 m z urządzeniami sprzedam. Możliwa w. na działalność. 57-84-49 7998  
2,8 HA Łódź — siła, woda zezwolenie na budowę domu 270 m, materiały budowlane 40 proc wartości kosztu rzysowej, sprzedam 57-83-47. 35967

PPH „CARIZ”  
ŁÓDŹ, CEBERTOWICZA 52/54,  
tel. 84-15-69  
OFERUJE  
— materiały z DUBAJU  
— przedzę akrylową importowaną 32/2  
— maszyny dziewiarskie szwajcarskie firmy „Passar”  
— wózki dziecięce importowane.  
36406-g



# TELEWIZJA na cały TYDZIEŃ

## sobota

15 WRZEŚNIA

### PROGRAM I

- 7.10 Panorama dnia
- 7.15 Tydzień na działce
- 7.45 Kraj za miastem
- 8.15 Na zdrowie — program rekreacyjny
- 8.35 Ziarno — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 8.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Kino Najmłodszych: „Złota panna” — film prod. czech oraz film z serii „Partnerzy” (20)

Zła królowa, która intryguje, młody książe potrafiący być wiernym awym marzeniom, jednym słowem — klasyczna baśń filmowa rozgrywająca się do tego w pięknych wnętrzach, kostiumach i plenerach.

- 10.40 Rozmowy o Wrześniu — program dok.
- 11.05 Telewizyjny koncert życzeń
- 11.35 Władze Rzeczypospolitej na uchodźstwie (1) — polscy wiodarze londyńskiego zamku, siedziby władz RP na uchodźstwie
- 11.55 Wędrowni dalekie i bliskie — „Wyroczenia Apollina” — film dok prod. greckiej
- 12.45 Władze Rzeczypospolitej na uchodźstwie (2) — wywiad z prezydentem RP na uchodźstwie, Ryszardem Kaczorowskim
- 12.55 U siebie — mag. mniejszości narodowych
- 13.25 Sonda
- 13.55 Władze Rzeczypospolitej na uchodźstwie (3) — Jak pracuje rząd?
- 14.10 Życie — mag. ekologiczny
- 14.40 Władze Rzeczypospolitej na uchodźstwie (4) — „Maszyna przestała działać...” — rozmowa z prof. dr Edwardem Szczepanikiem, premierem rządu RP na uchodźstwie
- 15.00 Rock — Opole'90 (3)
- 13.45 Nad Niemnem, Piłą i Prypecią
- 16.05 Gliny z Natick — rep.
- 16.20 Sztuka i my
- 16.40 Butik
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Siódmka w Jedyne — francuski program satelitalny — „Propaganda” — film dok.
- 18.25 „Złoty wiek kina” — Filmy przygodowe
- 18.55 Z kamery wśród zwierząt
- 19.15 Dobranoc — Piki-Pok
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Wielka czerwona jedynka” — film fab. prod. USA
- 22.05 Sportowa sobota
- 22.50 Wiadomości wieczorne
- 23.05 Żywiec test fraszka
- 23.15 Zabójcza broń — film fab. prod. USA

## PROGRAM II

- 7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 8.00 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 10.00 CNN — Headline News (wersja oryginalna)
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 10.30 „Cudowne lata” (11)
- 10.55 Czas akademicki
- 11.25 Panorama dnia
- 11.30 „Ułubieńcy bogów” (1) — ser. prod. ang.

Włóczęga Leigh znany przede wszystkim z „Przemienić z wiatrem”, „Laurencia Oliviera z wielkimi rolami szekspirowskimi”, „Ułubieńcy bogów”, 4-odcinkowy serial produkcji angielskiej opowiada właśnie o tej jednej z najsłynniejszych par aktorów.

W słownych relacjach Mel Martin (Vivien) i Anthony Higgins (Laurence).

- 12.30 Bariery
- 12.30 8 — 10 — 15
- 14.00 „Santa Barbara” (41, 42) — serial prod. USA (powt.)
- 15.00 2 tygodnie polskiej
- 16.00 Kontakt TV — w kontakcie z gwiazdami
- 17.00 Nieprzewidywana dekada (1) — koncert recytacji Marawosze z Kazi i 10 latami „Sobieszczyńscy”
- 18.00 Magazynu nie tylko kulturalny (4)
- 18.30 „Beiny Hill” — program rozprawkowy
- 19.00 Wydarzenie: „Tamara” w Teatrze Studio
- 19.30 Siedmiu Oskarów Kolberga
- 20.00 Władysław Santas — dramatysta z Wrocławia
- 21.00 Owa plus dwa
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Słowo na niedzielę — lektura prof. Janusza Pasierb
- 21.55 „Ułubieńcy bogów” (1) — serial prod. ang. (powt.)
- 22.40 Najnowsza płyta Czesława Niemena
- 23.10 Komentarz dnia

## niedziela

16 WRZEŚNIA

### PROGRAM I

- 7.00 Witamy o siódmej
- 7.30 Notowania czyli co się oplaćce rolnikowi
- 7.55 Po gospodarstwu
- 8.10 Od niedzieli do niedzieli
- 8.55 Panorama dnia
- 9.00 Telekanek



Czesława Niemena i jego najnowsza płyta „Terra deflorata” zaprezentuje telewizja w sobotę, o godz. 21.55 w programie II.

- 10.30 Podwodne odkrycia (1) — film dok. prod. ang.
- 11.20 Hendrix — rep. o rolnictwie holenderskim
- 11.55 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.40 Teatr dla dzieci: Randal Lemoine — „Kochane małżeństwo” cz. 1
- 13.20 Magazyn Morze
- 13.45 Głogowe dźwięki
- 14.15 Magazyn sportowy — Mistrzostwa świata w żużlu
- 15.10 Żołnierska pielgrzymka — rep. w starym kinie: „Bracia Marx na Dzikim Zachodzie” — film fab. prod. USA
- 16.55 Antena
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Iron” — film science-fiction prod. USA
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Kariera Emmy Harte” (4) — ang. serial filmowy
- 21.05 7 dni — Świat
- 21.35 Opolska noc kabaretowa pod Egida Janka (4)
- 22.50 Wiadomości wieczorne
- 22.50 Sportowa niedziela

### PROGRAM II

- 7.10 Powitanie
- 7.15 Panorama dnia
- 7.25 Kalejdoskop
- 7.55 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.30 Film dla niesłyszących — „Kariera Emmy Harte” (4) — serial prod. ang.
- 9.20 Jutro poniedziałek
- 9.40 „Santa Barbara” (43, 44)
- 11.10 Express „Dimanche”
- 11.25 Lokalny koncert życzeń (K)
- 11.55 Program dnia
- 12.00 Polska Kronika Filmowa
- 12.10 „Margaret Bourke-White” — film fab. prod. ang.
- 13.40 100 pytań do Kazimierza Korda
- 14.20 Maciej Niesiołowski — z batusia i humorem
- 14.40 Kino familijne: „Latający doktorzy” (1) — serial
- 15.30 Kontakt TV — General Sikorski — tajemnica śmierci

Film dokumentalny Witolda Zadrowskiego zrealizowany przed latami, podejmujący próbe wyjaśnienia zagadki śmierci generała. Wykorzystane zostały materiały z bogatych archiwów londyńskiego Instytutu Sikorskiego, relacje świadków i współpracowników generała.

- 16.30 Podróże w czasie i przestrzeni
- 17.30 Bliżej świata
- 18.00 Wydarzenie tygodnia
- 19.30 Studio festiwalowe „Wratislavia Cantans”
- 20.00 W hołdzie dla pokoju — uroczysty koncert w Oslo
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Margaret Bourke-White” — film fab. prod. ang. (powt.)



Margaret Bourke-White była pierwszą kobietą — fotoreporterem, pracującą m. in. w słynnym „Life”. Buźliwe jej życie obfitowało nie tylko w sukcesy, ale i skandale, do których można np. zaliczyć małżeństwo z Erskinem Caldwellem.

W roli Margaret występuje Farrah Fawcett (na zdjęciu). Reż. Lawrence Schiller.

- 23.15 Rozmowy bez sekretów — Oprah Winfrey Show
- 0.05 Komentarz dnia
- 0.10 Akademia wiersza

## poniedziałek

17 WRZEŚNIA

### PROGRAM I

- 13.30 Spotkanie z literaturą kl. 5 — bajka.
- 14.05 Agroszkola — mechanizacja zbioru buraków.
- 14.30 Język francuski (3)
- 15.00 Szam. Nowe generacje — magazyn popularnonaukowy
- 15.25 Uniwersytet nauczycielski — W stronę rynku — jaki rynek
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości
- 16.10 Video-top
- 16.20 Luz — magazyn nastolatków
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 10 minut
- 17.45 Sensacje XX wieku — Sily specjalne (2)
- 18.10 Wicher czas w (11 — ost.) — serial prod. brazylijskiej
- 19.00 Plus — minus — program pub.
- 19.15 Dobranoc — Bolek i Lolek
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji. Nasza klasyka, Aleksander Fredro Dama i huzary

Przypomnienie spektaklu telewizyjnego sprzed 17 lat. Wśród wykonawców gwiazdy polskiego aktorstwa: Marek Walczewski, Wojciech Pokora, Bronisław Pawlik, Jan Kobuszewski, Danuta Szafarska, Ryszarda Hanin, Zofia Kućówna. Spektakl wyreżyserowała Olga Lipińska z dystansem odnosząc się do tragedii wystawiana sztuk Fredry na naszych scenach.

- 21.40 W Sejmie i w Senacie
- 22.40 24 Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kolobrzeg '90 — kabaret cz. 2
- 23.15 Wiadomości wieczorne

### PROGRAM II

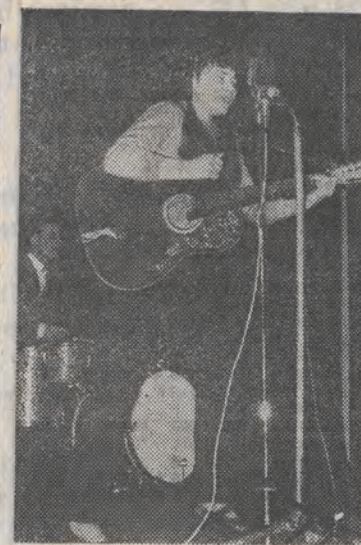
- 15.05 Studio sport
- 15.30 Capital City (12) — serial prod. angielskiej
- 16.20 Widziane z Gdańska
- 16.45 Ojczyzna — polszczyzna
- 17.00 Najwspanialszy dar — film fab. prod. USA
- 18.00 Łódzkie Wiadomości Dnia
- 18.30 Przegląd PKF
- 19.00 Piknik story — rep.
- 19.30 45 Międzynarodowy Festiwal Chopinowski w Dusznikach-Zdroju '90
- 20.00 Auto-Moto Fan Klub
- 20.30 Skarbnica czy śmietnik — program o archiwum telewizyjnym
- 21.00 Byłam więzienniczką NKWD — reportaż
- 21.15 Rozmowy o cierpieniu
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Studio sport
- 21.55 Capital City (12) — serial prod. angielskiej (powtórzenie)
- 22.45 Studio im. Andrzeja Munka
- 23.45 Komentarz dnia

## wtorek

18 WRZEŚNIA

### PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry — poranny mag. rozmałości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Dynastia (42) — ser. USA
- 12.00 Muzyka — z muzyką do szkoły
- 12.30 Było minęło, nie wróci — film dok.
- 13.00 Chemia — stany skupienia materii
- 13.30 Od przysłówia do przysłówia — Mgły wachlarzem nie rozwińiesz — przysłowie hinduskie
- 14.05 Agroszkola — przydatność pasz własnej produkcji w żywieniu zwierząt
- 14.35 AIDS — wiedzieć — to zapobiegać (2)
- 15.05 Jedwabny szlak (2) — Tyśiąc kilometrów za Złotą Rzeką — film dok.
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości
- 16.10 Video — top
- 16.20 Dla dzieci — Tik-Tak
- 16.45 Kino Tik-Taka — Misia Yogi wyprawa po skarby — film animowany USA
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 10 minut
- 17.45 Sgln — mag. nowości popularnonaukowych
- 18.10 Portret — Grandeducator — film dok. o Ignacym Domeyce
- 19.15 Dobranoc — Bajki Frons
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Spotkanie z ministrem Jackiem Kuroniem
- 20.05 Dynastia (42) — ser. USA
- 21.00 Listy o gospodarce
- 21.30 Walka o demokrację (3) — film dok.
- 22.30 Wiadomości wieczorne
- 22.45 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej



W 120 już wydaniu magazynu „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej” — litera S. Wśród wykonawców — Karin Stanek.

### PROGRAM II

- 7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 9.10 „Santa Barbara” (45) — serial prod. USA
- 10.00 CNN — Headline News (wersja oryginalna)
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 15.00 Powitanie
- 15.10 Dookoła świata — Na Bukowinie
- 15.40 Studio aktywnej telewizji
- 16.00 Kontakt TV — Czarne tablice

Współczesna Atryks ma wiele problemów. Należy do nich także dostęp do nauki, czyli szkolnictwo. Jakże ma ono być — religijne czy świeckie? Opowiada o tym film dokumentalny produkcji francuskiej w reżyserii Joela Calmettesa.

- 17.00 Niepotrzebny głód (1) — serial prod. angielskiej
- 19.00 Łódzkie Wiadomości Dnia
- 19.30 Modlitwa wieczorna z Luźmierz
- 18.50 Spotkania wrocławskie
- 19.30 Galeria 37 milionów
- 20.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
- 20.45 Rzecznik praw obywatelskich — prof. Ewa Łętowska
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Czarodziej z Harlemu — film fab. prod. polskiej

Do jednego z naszych klubów trafia amerykański koszykarz. Mamy możliwość popatrzeć na polską rzeczywistość — fascynującą choć całkowicie niezrozumiałą — oczami człowieka z oceanu przyzwyczajonego do normalnie funkcjonujących mechanizmów społecznych.

Obok Bogdana Baera i Anny Kąmleczak występuje Okunu Ubanga Jones. Reż. Paweł Karpiński.

- 23.10 Komentarz dnia

## środa

19 WRZEŚNIA

### PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Zwiadowana dziedziczka — film fab. prod. węg.
- 10.30 Po sześćdziesiątce — magazyn dla wszystkich
- 12.00 Wokół nas
- 12.30 W Europie nowożytniej
- 13.00 Człowiek a środowisko
- 13.30 Przeszłość — przyszłość — dla kraju — opowieść o zamku w Kórniku
- 14.05 Agroszkola
- 14.35 Ekonomia dla rolnika
- 14.45 Chemia bez tajemnic
- 15.00 Język niemiecki (3)
- 15.30 Uniwersytet nauczycielski
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości
- 16.10 Video — Top
- 16.20 Dla młodych widzów — Sami o sobie
- 16.45 Kino nastolatków — Karino (2) — Niebezpieczeństwo — serial prod. pol.
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Polska niedziela w Wiedniu — rep.
- 17.50 System — publicystyka ekonomiczna
- 18.15 Telewizyjny Informator Wydarzeniowy
- 18.35 Kalendarz zmian politycznych
- 18.55 Klimika zdrowego człowieka
- 19.15 Dobranoc — Wodnik Szuwarek
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Studio sport — europejskie puchary w piłce nożnej
- 21.50 Polska z oddali — felieton
- 22.00 Rozmowy w Res Publice
- 22.40 Wiadomości wieczorne
- 7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa

- 7.00 Powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 9.10 „Santa Barbara” (46) — serial prod. USA
- 10.00 CNN — Headline News (wersja oryginalna)
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 14.50 Powitanie
- 14.55 Studio sport — europejskie puchary w piłce nożnej
- 16.55 Express gospodarczy
- 17.05 Szpital na peryferiach (12) — Zdarzenie — serial
- 18.00 Łódzkie Wiadomości Dnia
- 18.30 Tanner '88 (7) — serial prod. USA
- 19.00 Magazyn 102
- 19.30 Galeria Dwójki
- 20.00 Kontakt TV — w kontakcie z gwiazdami
- 21.00 Ze wszystkich stron — rep.
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 W labiryncie — serial TP
- 22.15 Telewizja nocą
- 23.00 Komentarz dnia

## czwartek

20 WRZEŚNIA

### PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Ulice San Francisco (2)
- 12.00 „Ordy” — „Roboty” (3) — serial
- 12.30 Fenicjanie — film dok.
- 13.00 Fizyka prawotuchu
- 13.30 Teatr TV — Stanisław Wyspiański — „Teatr mój”
- 14.05 Agroszkola — wpływ żywienia na wzrost, rozwój i produktywność zwierząt
- 14.35 Przez lady i morza
- 15.05 „Kim być?” — program dla maturzystów
- 15.30 „Biała broń” (2)
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiad.
- 16.10 Video — Top
- 16.20 Dla młodych widzów: Kwant
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 10 minut
- 17.45 Spojrzenia
- 18.10 Skarbiec — mag. historyczny
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc — Mrówka i mrówkojad
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Ulice San Francisco” (2)
- 21.05 Interpelacje — prof. Andrzej Stelmachowski

Gosciem programu będzie marszałek Senatu prof. Andrzej Stelmachowski. Propozowane tematy rozmowy: — kalendarz zmian politycznych; — kształt przyszłego parlamentu; — ochrona życia poczętego.

- 22.05 Pegaz
- 22.35 Wiad. wieczorne
- 22.50 Recital Stanisława Sojki

### PROGRAM II

- 7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 9.10 „Santa Barbara” (47) — serial prod. USA
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 15.00 Powitanie
- 15.05 Postscriptum, czyli dwa spojrzenia na wojnę 1920 roku
- 15.30 Komedie i melodramaty na lato: „Polana bajek” — film fab. prod. ZSRR
- 16.40 Galeria — „Krywe koło”

Przed 35 laty warszawska Galeria „Krywe Koło” prowadziła Marian Bogusz. Wprowadził wówczas zasadę, by każdy artysta wystawiający tu swoje prace pozostawiał jedno dzieło. Powstało w ten sposób zbiory, dziś prezentowane, przekazane zostały Muzeum Narodowemu.



Program prezentujący sylwetkę twórcy i wieloletniego dyrektora „Słaska” Stanisława Hadyny (na zdjęciu sprzed lat — wraz z zespołem), który po wielu latach nieobecności powrócił do zespołu.

- 17.00 Program na tydzień
- 18.00 Łódzkie Wiadomości Dnia (L)
- 18.30 „Cudowne lata” (11) — serial prod. USA
- 19.00 „Cale moje życie” — powrót prof. Hadyny
- 19.30 Warszawska Jesień (2)

- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Perły z lamusa „Zielona pożywka” — film fab. prod. USA

W kinie „Perły z lamusa” film amerykański, którego akcja rozgrywa się w 2022 roku. Nowy Jork, przedłudnienie, głód. Na rynku pojawia się zielona pożywka, pozwalająca przetrwać. Morderstwo popełnione w wytwórni ujawnia czym w rzeczywistości jest to dające nadzieję pożywienie. Film reżyserował Richard Fleischer. Występują m.in. Charlton Heston, Edward G. Robinson

- 23.40 Refleksje nad filozofią pracy — spotkanie z księdzem prof. J. Tischnerem
- 23.55 Komentarz dnia

## piątek

21 WRZEŚNIA

### PROGRAM I

- 7.40 Express gospodarczy
- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Życie od kuchni (3) — serial prod. czech.
- 12.00 Poznaj swój kraj
- 12.30 „Biała dama z Niedzicy” — film dok.
- 13.00 Polskie drzewa — lipa
- 13.30 Proces Kornela Makuszyńskiego — film dok.
- 14.05 Agroszkola
- 14.35 Język angielski (3)
- 15.05 Zapraszamy
- 15.30 Uniwersytet nauczycielski sens życia
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości
- 16.10 Video — Top
- 16.20 Kasetka TDC
- 16.45 „Tajemnicza wyspa” (13)
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 10 minut
- 17.45 Raport — publicystyka międzynarodowa
- 18.10 „Star Trek — następne pokolenie” — serial filmowy prod. USA
- 18.45 Od „Kapitału” do kapitału
- 19.15 Dobranoc — Bouti
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Klucz do Rebeki” (3) — serial sensacyjny prod. USA
- 21.05 Kwadrans prawdy
- 21.50 Telewizyjny music-hall
- 22.40 Wiadomości wieczorne

### PROGRAM II

- 7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa”
- 9.10 „Santa Barbara” (48)
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 15.00 Powitanie
- 15.10 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie (L)
- 15.40 Express gospodarczy
- 16.00 W labiryncie — serial TP
- 16.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
- 17.00 Rycerz i rabusie” (3)
- 17.45 Opus sacrum — rep.